Nr. 123. Opłata pocztowa opłacona ryczałtem. Kraków, Piątek 2 Czerwca 1922. Rok XLI.

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	7920 Mk	3960 Mk	1980 Mk	660 Mk
z odnoszeniem do domu	9000 „	4500 „	2250 „	750 „
W Polsce: z przesyłką pocztową	9000 „	4500 „	2250 „	750 „
W innych państwach	12000 „	6000 „	3000 „	1000 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracji „Nowej Reformy"** w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3. Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**

Nr P. K. O. 140.956; Konto Ziemski Bank Kredytowy w Krakowie.

Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.

Cena numeru pojedynczego wszędzie 30 Mp.

Prenumeratę przyjmują: Administracja „Nowej Reformy" ul. św. Anny 3. Biura dzienników i księgarnia „Ruch" (dawniej J. Hopsea i A. Salomonowa), ulica Szczepańska 9 Biuro M. Hupszyca, ul. Jagiellońska l. 7 i wszystkie krajowe i zagraniczne biura dzienników. **Ogłoszenia przyjmują: w Krakowie** wszystkie biura dzienników i ogłoszeń; **w Warszawie** Reklama polska, Jasna 10, R. Mosse, Marszałkowska 124; L. i K. Metzl i Ska, ul. Marszałkowska 130; I. Buchweitz, Marszałkowska 130, B. Buchwaltz, Fredry 4, T. Pietraszek, Marszałkowska 115, Wielkopolska agencja reklamy, Krakowskie Przedmieście 71, Unger, Senatorska 12, M. J. Freid, Rymarska 16, Międzynarodowe biuro ogłoszeń Galerja Luksemburg, J. Librod, Marszałkowska 118; **w Poznaniu** Polska agencja reklamy „Par", Rycerska 8, Wielkopolska agencja reklamy, Gwarna 19; **w Wilnie** S. Jatan, Niemiecka 4, Jankowski-Gradowski, Wielka 96; **we Lwowie** St. Sokołowski, biuro dzienników H. Buchstab, M. Brück; **we Wiedniu** R. Mosse, M. Dukes Nachf., Haasenstein et Vogler, H. Schalek, Book et Herzfeld, E. Braun, J. Danneberg, J. Rafael, Oest. Anzeige-Ges. „Ifra". Wollzeile 12, „Inges", Franz Josef Kai 7; **w Berlinie** „Ala", Krausenstr. 38.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza milimetrowego za raz Mk 25·—. Za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — **Nekrologi** Mk 40 za miejsce wiersza. — **Nadesłane** po Mk 65·— od wiersza milimetrowego. — **Głosy publiczne** po Mk 80·— od wiersza. — Na pierwszej stronie 120 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 20 Mk od słowa. — **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się wedle umowy.

Lekcja poglądowa

Kraków, 1 czerwca.

Czy wybory odbędą się w jesieni, pewnem jeszcze bynajmniej nie jest. Zbyt wiele bowiem wpływowych czynników nie zdobyło dotąd jasnego obrazu swych własnych szans wyborczych. Woli więc pracować na zwłokę, rezerwować sobie różne możliwości na przyszłość. Wysunięcie niemożliwych i prowokujących nawet tak niedołężny politycznie i bezwolny żywioł, jak ludność miejska, projektów w ordynacji wyborczej miało, szczególniej u Piastowców, pewne cele ukryte. Oto postępowali oni tak, jakgdyby liczyli na to, że opozycja, a nawet obstrukcja przedstawicieli miejskich przeciw tym niesłychanym projektom ordynacyjnym opóźni uchwalenie ordynacji wyborczej, spowoduje jej odroczenie do sesji jesiennej, tem samem zaś odpowiednio opóźni wybory, przesuwając nową kampanję wyborczą z terminu jesiennego na letni.

Oczywiście nie można przysięgać, że tak mają się rzeczy rzeczywiście. Ale trudno nie widzieć, że czy zamierzone czy nie, wychodzą one jednak na to właśnie.

Równocześnie atmosfera przedwyborcza wywiera coraz wyraźniejszy wpływ na politykę wielu stronnictw sejmowych. Przygotowują sobie »platformy«. Starają się pośpiesznie i skróconem postępowaniem pokryć niedobory w bilansie swoich zasług i zdobyczy dla wyborców. Znowu na pierwszy plan wysunęło się stronnictwo Piastowców — ta »najpartyjniejsza« partja w dzisiejszym Sejmie. Wystąpili z nagłym wnioskiem noweli do ustawy o reformie rolnej, wedle której cała procedura wywłaszczania miałaby być bardzo skrócona i zredukowana właściwie do jednej tylko instancji. Wszystkie gwarancje prawne, i tak bardzo niedostateczne, w ustawie z dnia 15 lipca 1920 r. zawarte, zostałyby przez tę nowelę zniesione. Wywłaszczenia mogłyby się odbywać odtąd w tempie błyskawicznem.

Cały wniosek miał typowy charakter przedwyborczej demagogji. Wykonanie reformy agrarnej postępuje powoli. Właściwie wcale nie postępuje. Wynika to zarówno z układu sił społecznych, które tu działają, jak z wadliwości, a raczej bezmyślności samej ustawy, będącej nierealnym płodem paniki, która panowała dwa lata temu, kiedy wojska bolszewickie zbliżały się do Warszawy. Wobec zbliżających się wyborów stronnictwo, które sobie właśnie główną zasługę »przeprowadzenia« tej reformy przypisuje, więc Piastowcy, widzą, że właściwie przy nowych wyborach nie będzie się czem chwalić, nie będzie także można przeciwstawić zarzutom i krytyce Stapińskiego żadnych faktycznych argumentów.

Stąd »nagły« wniosek, przyśpieszający wykonanie reformy rolnej noweli. Jedyną racją tej »nagłości« były oczywiście kalkulacje wyborcze Piastowców. Sejm byłby wszedł szczególniej głęboko w dziedzinę pospolitego skandalu, gdyby znalazł był większość dla tak uzasadnionej nagłości.

Nie wiadomo, czy wpłłe zresztą poczucie prawa, właściwe naszym prawodawcom, czy po prostu konkurencja partyjna sprawiły, że niezwykłą w Sejmie większością »nagłość« Witosową odrzucono. Na 128 głosów za nagłością oświadczyło się przeciw niej 207 głosów!

Jest to dla kierownictwa partyjnego Piastowców klęska zarówno bezpośrednia, jak pośrednia. Wybito im z ręki nowy atut wyborczy, który dobyli już z talji — pomocniczej. Zarazem zademonstrowano im z dostateczną wyrazistością, że nie są taką siłą, za jaką się uważają i która »wszystko« może. Przeciw nagłości razem ze skrajną prawicą głosowała także lewica. Jest to miarą błędów politycznych i taktycznych, których dopuszczało się systematycznie kierownictwo partyjne Piastowców. Ów słynny »centroław«, o którym Witos sądził do wczoraj, że ma go w swojej klatce, machnął ogonem w drugą stronę i zostawił znacznie swe siły przeczeniającego leadera ludowców w wątłym sojuszu tylko z radykalnem, a więcej jeszcze nieobliczalnem — »Wyzwoleniem«.

P. Witos miał więc sposobność przekonać się, że polityka skrajnego utylitaryzmu partyjnego i egoizmu krótkowzrocznego, że polityka szykanowania miast i poniżania ich takiemi projektami, jak w ordynacji wyborczej, musi pozbawić go oparcia tam, gdzie był go najpewniejszym, mianowicie wśród socjalistów, którzy w drodze zupełnie tajemniczego interpretowania głównych zasad swego programu doszli w swoim czasie do wniosku, że powinni głosować za — reformą agrarną.

Leży w interesie przyszłości, aby Witos i jego partja wysnuli z otrzymanej lekcji wszystkie tkwiące w niej nauki. Przedewszystkiem zaś, aby zrozumieli, że polityka egoizmu ma zawsze granice w — innych egoizmach...

OSTATNIE POSIEDZENIE SEJMU PRZED ZIEL. ŚWIĘTAMI.

Warszawa, 31 maja (Tel. wł.) Jutrzejsze posiedzenie Sejmu we czwartek będzie **ostatniem przed Zielonemi Świętami.** Najbliższe posiedzenie odbędzie się w następny czwartek, za tydzień.

CHOROBA MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI.

Warszawa, 31 maja (Tel. wł.) Minister sprawiedliwości Sobolewski ciężko zaniemógł. — Stan zdrowia ministra po silnych atakach serca przedstawia się **poważnie.** Chorego ministra zastępuje podsekretarz p. Reymanowicz.

WRĘCZENIE »POLONII RESTITUTA« POSŁOWI GIBSONOWI.

Warszawa, 31 maja (PAT). Wczoraj odbyła się w Belwederze uroczystość wręczenia orderu »Polonia restituta« posłowi nadzwyczajnemu Stanów Zjednoczonych Hugonowi Gibsonowi.

PRZYJAZD AMER. PODSEKR. STANU DO WARSZAWY.

Warszawa, 31 maja (Tel. wł.) Przyjechał tutaj podsekretarz stanu w amerykańskim urzędzie skarbu p. Czorby. Jego przyjazdowi w kołach naszego ministerstwa skarbu nadaje się **bardzo duże znaczenie, nietylko pod względem ekonomicznym, ale i politycznym.** P. Czorby odbył już dłuższą konferencję **z min. Michalskim.**

UROCZYSTOŚĆ WOJSKOWA W WILNIE.

Wilno, 31 maja (AW). Naczelnik państwa zaproszony został do Wilna na uroczystość wręczenia sztandaru grodzieńskiemu pułkowi ułanów. Wobec tego, iż Naczelnik państwa **przybyć do Wilna nie mógł, uroczystość tą odłożono do połowy czerwca br.**

NIEZADOWOLENIE Z PETRUSZEWICZA.

Lwów, 31 maja (AW). Z miarodajnych źródeł dowiadujemy się, że wśród żołnierzy i oficerów b. zachodnio-galicyjskiej armji ukraińskiej, skoncentrowanych obecnie w obozach na terytorjum czechosłowackiem ujawnia się **silny ferment przeciw samozwańczemu rządowi Petruszewicza,** łudzącemu członków tej armji nadzieją rychłego załatwienia sprawy Galicji wschodniej w duchu przyłączenia jej do Rosji lub usamodzielnienia. Na skutek rozczarowania i niewiary w robotę polityczną Petruszewicza, oraz ze względu na coraz straszniejszą nędzę w obozach koncentracyjnych wielu z byłych oficerów tzw. zachodnio galicyjskiej **armji ucieka do Polski.** W ostatnich dniach zgłosiło się do tutejszych naszych władz wojskowych i politycznych **szereg oficerów ukraińskich, którzy opuścili obozy czechosłowackie,** skarżąc się na bardzo ciężkie warunki życia w tych obozach i proszą o **pozwolenie zamieszkania w kraju.**

Monopol tytoniowy — Exposé min. Skirmunta

Warszawa, 31 maja (Tel. wł.) Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu sprawa monopolu tytoniowego **triumfowała.** Wszystkie artykuły mimo obstrukcji prawicy, która to obstrukcja wyraziła się **w bezustannem żądaniu głosowań imiennych, zostały uchwalone, przyczem odrzucono wszelkie poprawki** głównie ks. Adamskiego, zmierzające do unicestwienia ustawy. Rozstrzygającym będzie dopiero jednak **dzień jutrzejszy.** Posiedzenie rozpocznie się o godz. 10 rano, zaś o godz. 3 popołudniu nastąpi **głosowanie w trzeciem czytaniu. Szanse przejścia projektu są dziś większe,** niż były dotychczas.

Drugą część posiedzenia wypełniło **exposé ministra spraw zagranicznych Skirmunta.** Przyjęte ono zostało przez Izbę z żywem zadowoleniem. Powszechnie z bardzo nielicznemi wyjątkami stwierdzono, że **prace delegacji polskiej w Genui przyniosły rezultaty pozytywne,** które to rezultaty ujął sprawnie w swem przemówieniu min. Skirmunt.

Na temat exposé, przedstawiciele poszczególnych klubów udzielili naszemu korespondentowi swych opinji.

B. min. Grzędzielski (P. S. D.) oświadczył: Przemówienie ministra było **utrzymane w tonie spokojnym i objektywnym.** To, co mógł powiedzieć pełnej Izbie, to powiedział. Stwierdzić należy, że na konferencji w Genui ze strony polskiej **niczego nie zaniedbano** i jakkolwiek konferencja nie przyniosła rezultatów, **stanowisko Polski zostało wzmocnione.**

B. min. zaboru pruskiego Trzciński (N. Z. L.) podniósł **dodatnie wrażenie,** jakie wywołał Skirmunt, gdy podkreślił **znaczenie Polski dla pokoju całej Europy.** Ze strony delegacji polskiej widać było staranie **utrzymania dobrych stosunków i współpracy z Francją, małą ententą i państwami bałtyckiemi.** Pomimo trudności, jakie się ostatnio zaznaczyły w stosunkach z Finlandją, odniosłem wrażenie, że min. Skirmunt **dobrze reprezentował Polskę na konferencji w Genui.**

Pos. Baworowski (Klub pracy konstytucyjnej) wyraził się: Dzisiejsze przemówienie min. Skirmunta jest to pierwsze z wygłoszonych dotychczas exposé z dziedziny polityki zagranicznej, **zasługujące istotnie na nazwę exposé.** Co do rezultatów prac delegacji polskiej w Genui, to trzeba przyznać, że imię Polski w Genui zostało istotnie, jak się wyraził min. Skirmunt, **wysoko postawione.**

B. wicemin. spraw zagranicznych St. Dąbrowski (członek grupy Dubanowicza) powiedział: Z przemówienia ministra Skirmunta odnosiło się **wrażenie ustalonego systemu polityki polskiej, która ogarnia całokształt zagadnień polityki europejskiej.** Polska w tym systemie ma już **określoną fizjonomję i wytkniętą rolę w nowym układzie Europy powojennej.** Rozwinięcie tej roli przy sprzyjających warunkach nadaje Polsce znaczenie **sklepienia pokojowego w Europie** w myśl dawnych poglądów Napoleona, że Polska stanowi wogóle **klucz drogi na wschodzie.**

Jeden tylko pos. Barlicki, prezes klubu socjalistycznego zauważył, że przemówienie min. Skirmunta było bardzo ogólnikowe. Nie można było z przemówienia tego domyśleć się treści konferencji, ani zrozumieć położenia politycznego Europy.

Wojna domowa we Włoszech

Krwawe starcia między faścistami a socjalistami

Genua, 31 maja (PAT). Wzmożone walki między faścistami a komunistami spowodowały **naprężenie sytuacji wewnętrznej,** nad którem zastanawiał się rząd na specjalnem posiedzeniu. Po posiedzeniu tem prezydent Facta wydał zarządzenie **zabraniające w całych Włoszech urządzania zebrań publicznych, pochodów i noszenia broni.** Mimo to zdarzają się **gwałtowne starcia.** Ostatnio doniesiono z Bolonji **o nowych starciach między faścistami a wojskiem.** Na przedm. Medjolanu przyszło do **starć przed lokalem spółdzielni robotniczej.** Zraniono ośmiu faścistów. W Bolonji zaś poseł socjalistyczny Barabini **został zraniony sztyletem.** W Ferrarze faściści **zdemolowali giełdę pracy.** Z innych miast donoszą **o podobnych starciach,** połączonych z ofiarami z obu stron.

W związku z powyższemi wypadkami poseł socjalistyczny Aragona zwołał na dzień 1-go czerwca do Rzymu **nadzwyczajny zjazd przedstawicieli wszystkich oddziałów federacji pracy.**

Bolonja, 31 maja (PAT). Faściści uprawiają demonstracje **na wielką skalę.** Między Padwą a Wenecją **przyszło do starć** między faścistami a socjalistami, przyczem **wiele osób odniosło rany.** Dom robotniczy w Ferrarze obsadzili faściści. Cała prasa włoska wyraża ubolewanie z powodu wojny domowej, wskazując na złe wrażenie tego faktu za granicą.

Odpowiedź niemiecka

Paryż, 31 maja (PAT). Odpowiedź niemiecka wręczona komisji odszkodowawczej, daje przedewszystkiem **obszerne przedstawienie dochodów i rozchodów Rzeszy,** poczem oświadcza, że Rzesza będzie usiłowała **nie dopuścić do dalszego wzrostu państwowego długu.** Wysiłki te jednakże będą mogły być uwieńczone pomyślnym rezultatem jedynie za pomocą **zaciągnięcia pożyczki zagranicznej.** O ileby zamierzony rezultat nie został osiągnięty, wówczas fiskalny system podatkowy zostanie **ponownie zdeformowany** na szerszych podstawach. Dalej nota niemiecka przyjmuje zasadę kontroli z zastrzeżeniem **nie uchybiania w zasadzie suwerenności państwa niemieckiego oraz z zastrzeżeniem nie pogwałcenia zasady tajemnicy stanu majątkowego.** Komitet gwarancyjny komisji odszkodowań będzie **kontrolował dochody i rozchody Rzeszy.**

Dalej nota mówi o środkach, jakie miałyby być zarządzone celem zapobieżenia dalszemu odpływowi kapitału niemieckiego za granicę, oraz celem spowodowania powrotu kapitału niemieckiego do Niemiec. Nota niemiecka przypomina o ustawie **zabezpieczającej autonomję Banku Rzeszy niemieckiej,** oraz zapowiada wznowienie w czasie najbliższym publikacji wszelkich danych statystycznych.

Berlin, 31 maja (PAT). »Berliner Zeitung am Mittag« donosi z Paryża, że komisja reparacyjna odbyła wczoraj **oficjalne posiedzenie,** na którem oświadczyła, iż **jest obecnie zadowolona z odpowiedzi niemieckiej** i że w odpowiednim komunikacie do rządu berlińskiego **uzna prowizoryczne moratorjum za definitywne przedłużone do końca br.** Dla zredagowania tej odpowiedzi członkowie komisji zbiorą się w południe.

OPINJA PRASY PARYSKIEJ.

Bordeaux, 31 maja (AW). Prasa paryska jest na ogół **zadowolona z odpowiedzi niemieckiej.** »Petit Parisien« stwierdza, że Niemcy **ustąpiły wobec energicznego stanowiska rządu francuskiego.** Anglja ze swej strony wywarła **nacisk moralny na Niemców.** »Gaulois« widzi w odpowiedzi niemieckiej **sukces Poincarego** i stwierdza, że nadzieje udzielenia Niemcom pożyczki **nie są pozbawione widoków realizacji.**

Likwidacja urzędu naftowego

Lwów, 1 czerwca (Tel. wł.) Z dniem 1 sierpnia zostanie **ostatecznie zlikwidowany** państwowy urząd naftowy we Lwowie. Wszyscy urzędnicy otrzymali **trzymiesięczne wypowiedzenie.** Niektóre agendy urzędu naftowego przechodzą do dyrekcji skarbu we Lwowie, niektóre do wydziału naftowego podległego bezpośrednio ministerstwu przemysłu i handlu.

Traktat niemiecko-sowiecki i odszkodowania

Warszawa, 31 maja (Tel. wł.) »Rzeczpospolita« donosi z Londynu: Dziś popołudniu będzie Lloyd George przemawiał w Izbie gmin o traktacie niemiecko-sowieckim i o odszkodowaniach.

Audjencja, którą wczoraj miał premjer u króla, była **jedną z najdłuższych w tych czasach.** Na audjencji tej zdał sprawozdanie Lloyd George **ze stanu sprawy irlandzkiej i konferencji w Genui.**

Ponieważ sprawa odszkodowań została wskutek przyjęcia warunków komisji reparacyjnej przez Niemcy, na pewien czas **załatwiona,** będą się teraz toczyły obrady nad projektem **w sprawie paktu angielsko-francuskiego.** Urzędownie donoszą, że Morgan i inni finansiści amerykańscy wyrazili życzenie, ażeby **przed rozpisaniem niemieckiej pożyczki,** był bezwarunkowo zawarty **pakt angielsko-francuski.**

Polityka małej ententy

Graz, 31 maja (PAT). »Tages Post« donosi z Belgradu, że z okazji uroczystości weselnych odbędzie się **spotkanie premjerów wszystkich państw małej ententy.** Jak słychać, mają oni **zawrzeć na lat 20 traktat ustalający główne wytyczne polityki małej ententy,** w szczególności wobec Polski, Bułgarji i Grecji.

Listy z Poznania

Poznań, 28 maja.

(Dlaczego nie powiedzieć sobie prawdy? — Co warta nasza polityka unifikacyjna? — Wzajemna niechęć i zabliźnianie ran. — Gościnność małopolska i oszczędność wielkopolska. — Pomorze i władze centralne).

Nie łudźmy się. Nasza polityka unifikacyjna zrobiła fiasko: pomiędzy naszą dzielnicą a resztą Polski wytworzyły się rozdźwięki, których dawniej stanowczo nie było. Czemuż nie mielibyśmy powiedzieć sobie prawdy? Tak przykrą i tak niebezpieczną ona nie jest, aby jej ujawniać nie było wolno. Ani wasi Małopolanie, którzy do nas przybyli, nie czują się tu szczęśliwymi — to było łatwem do przewidzenia — ani my, Wielkopolanie, nie mamy powodu być zadowolonymi ze stosunków, które wytworzyły się częściowo skutkiem zajęcia przez nich i przez naszych rodaków z b. Królestwa wszystkich prawie urzędów i stanowisk wyższych. — Powiedzmy sobie prawdę w tej intencji, aby ona rany zabliźniała najwcześniej.

Małopolanie nie są zadowoleni. To natural-

Sprawa Deotymy

2 **(Ciąg dalszy).**

Kaczkowski we wskazanym mu terminie czterodniowym kraj opuścił i udał się ze skargą do Rządu Narodowego, który zniósł wyrok i kazał mu stanąć przed innym sądem na obczyźnie, motywując, że albo jest winien i wtedy podlegać ma karze śmierci, albo, jeżeli nie winien, ma mu być powrócona cześć obywatelska. Zwołanie sądu przewlekało się, aż upadło powstanie. Kaczkowski sam się bronił wobec opinji listami i broszurą »Rewolucyjne sądy i wyroki (Paryż i Wiedeń, 1866), ale pozostał w Paryżu i rzuciwszy na lat kilkanaście literaturę, oddał się operacjom finansowym. Z czynionych później prób oczyszczenia go, podnieść należy usiłowania zacnego T. T. Jeża, aby mu wynagrodzić »krzywdę« wyrządzoną. Wreszcie zabrał głos historyk Ksawery Liske i w »Kwartalniku historycznym« (1901), krótko umotywował niesprawiedliwość lwowskiego wyroku, za co Kaczkowski 1000 franków przesłał na wydawnictwo Kwartalnika. Sprawa zdawała się być zakończona, choć niektórzy działacze z roku 1863, jak n. p. Romanowicz (słyszałem to z jego ust własnych), obroną Liskego przekonać się nie dali. Ostatni Krechowiecki w monografji o Kaczkowskim sprawę tę szeroko na korzyść jego przedstawił... Niestety, wydana przed dwu laty broszura dra Eug. Barwińskiego: »Zygmunt Kaczkowski w świetle prawdy«, przytoczyła z tajnych archiwów austrjackich dokumenty, świadczące, że Kaczkowski był nietylko szpiegiem za czasów powstania, ale jeszcze długo później oddawał tego rodzaju usługi rządowi austrjackiemu. Wszelkie po wydaniu tej broszury usiłowania, aby zachwiać jej dowodami, były tylko albo sofistycznemi wykrętami, albo płynęły ze szlachetnej chęci oszczędzenia wstydu naszej literaturze, tak jakby literatura odpowiadała za charakter ludzi talentu i zasług literackich. Gdyby tak było, to wszystkie literatury musiałyby się wstydzić, bo w każdej z nich znajdują się jednostki zwyrodniałe, hańbą okryte.

Inna rzecz z Deotymą. Tu nietylko rzecz nie przedstawia się jasno, ale oskarżenie jej opiera się na przesłankach bardzo kruchych, na nieporozumieniu, wynikłem z nieznajomości stosunków i faktów. Powiadamy wprost: dotychczasowe wyniki śledztwa każą trybunałowi opinji nietylko umorzyć sprawę, ale wyrazić żal, że lekkomyślnie podjętą została.

Deotyma nie jest bez grzechu. Wygórowana ambicja, chęć błyszczenia, brak dostatecznego ugruntowania zasad patrjotycznych, będący następstwem wpływów otoczenia, wśród jakiego wzrosła i żyła — wszystko to złożyło się na szereg fałszywych jej kroków, nielicujących z kategorycznym nakazem zachowania godności narodowej. Ten jej grzech stwierdzi dalsze opowiadanie.

Ale od tego grzechu, do treści oskarżenia jest jeszcze bardzo daleko. Skąd to oskarżenie powstało?

P. Wiktor Przecławski, autor monografji »Felicjan Medard Faleński«, korzystał ze spoczywającego w bibljotece wilanowskiej pamiętnika znakomitego, a niedocenionego poety. Felicjan, człowiek niezwykłej szlachetności, miłośnik piękna i prawdy, gorący patrjota, w pamiętniku tym, nazwanym »Wspomnienia z mego życia«, poświęcił dość miejsca salonowi Łuszczewskich i Deotymie. Z początku podnosił zasługi »salonu«, chwalił zbierający się w nim »kwiat towarzystwa«, cenił »poświęcenie« jego gospodarzy. Dla talentu Deotymy miał wielkie uznanie. Ale wkrótce »zniechęcił się«. Łuszczewskim zarzucał brak taktu w reagowaniu na zimną krytykę występów i utworów Deotymy. »Próżność tych ludzi doszła do szczytów śmieszności, ale bodaj czy nie głównie w tem winno dworactwo tych, co niemal byli ich domownikami«. Kaniewski wymalował ją »w zachwycie, z twarzą pełną jasności nadziemskiej«. Józef Simmler »improwizującą w wieńcu laurowym, w otoczeniu dwóch genjuszów, spisujących na kolanach jej słowa«. Do portretów pozowała w stroju greckim. — »Doszło do tego, że obie z matką przebrały się w stroje pielgrzymskie... i nie używały innego ubrania«. Wspomina wreszcie Felicjan o wycieczkach artystycznych, o popisach »jak to między innemi miało miejsce w Krakowie...«

Tu przychodzą ustępy, będące podstawą aktu oskarżenia: »Poza obrębem tego daru (improwizacji) — pisze Felicjan — jestto osoba całkiem mierna... Nigdy nie trafiła tam gdzie potrzeba, a raczej zawsze tam zaszła, gdzie się jej najmniej spodziewać godziło. Na pogrzebie pięciu poległych niosła koronę cierniową i improwizowała Dzwon zmartwychwstania, a w jakiś czas potem zrzuciła żałobę narodową i nie wiedzieć po co bywała w Zamku i Łazienkach. Później, kiedy pomimo tych wszystkich objawów lojalności, ojca jej wywieziono,*) pojechała z nim dobrowolnie i to jej się chwali. Ale dlaczego zaraz po powrocie, poczęła znów uczęszczać do zamku..., na którym siedział już nie Konstanty, lecz taki krwawy oprawca kraju, jak Berg, który w dodatku jeszcze jej ojca wywieźć kazał — tego nikt nigdy nie dociekł...«

Potem opisuje Faleński, jak Deotyma po śmierci rodziców, odnowiła tradycje salonu Łuszczewskich. Pokpiwa sobie z jej »dworu«, w którym grała rolę symbolicznej królowej i z mianowanych przez nią tego dworu dygnitarzy. Wspomina też o dziwnym stosunku jej do Bankiera Wolffa, »wielkiego brudasa«, w którego domu osiadła na rezydencji.

Wszystkie jej śmieszności przypisuje próżności i żądzy oryginalności. »Na te uczty wieczne zapraszała Berga i nareszcie jedną z takich raczył obecnością swą zaszczycić... Ten Jowisz zjechał, jak zwykle, w otoczeniu Czerkiesów, policja zaś obsaczyła tymczasem wszystkie wejścia i wyjścia. W innym czasie nawiedziny podobne byłyby raz na zawsze salon wieszczki opróżniły, ale dziś pozbyto się już niejednego »przesądu«, zresztą i towarzystwo tam było dobrane. Nadskakiwania te — pokazało się wreszcie — nie były bynajmniej bezinteresowne. Jakoż uwieńczone zostały dożywotnią pensją 1500 rubli, które wieszczka (równie jak Odyniec — trudno wiedzieć za co) od rządu pobierała...«

Na tem kończę streszczenie ustępów o Deotymie z pamiętnika Felicjana. P. Przecławski dodał do nich przypisek: »Fakty powyższe.. są, niestety, faktami«. W archiwach warszawskich, w aktach tajnych przez Rosjan zostawionych, nie brak odnośnych dowodów. Zostaną one zużytkowane przezemnie w specjalnem opracowaniu. Uwagę tę notuję tu z obowiązku, pełną na siebie przyjmując odpowiedzialność za to niejako potwierdzenie notat Faleńskiego.

(C. d. n.) Kazimierz Bartoszewicz.

*) Złożył wraz z innymi w roku 1863 urząd i godność szambelańską — i to było powodem jego wygnania. Kb.

ne. Wyobraźmy sobie Kraków, Lwów, wasz kraj przepiękny, Karpaty, Podkarpacie, wszystko opiane poezją, pełne wspomnień i legend, i porównajmy z naszym Poznaniem, który w poezji, w literaturze i w sztuce jest i był kopciuszkiem, z naszemi równinami i z monotonją naszego krajobrazu, wreszcie z ciszą naszych ulic; i mimo tego rozgwaru ruchliwego elementu wschodniego, jaki panuje w miastach galicyjskich. Za tem wszystkiem może tęskno Małopolanom, ale naprawdę żal za życiem towarzyskiem, do jakiego przywykł każdy inteligentny Małopolanin. Tymczasem gościnność jest u nas pojmowana inaczej. Jesteśmy wśród rodaków z innych dzielnic najoszczędniejsi; wszakże tylko dzięki oszczędności zdołaliśmy wytworzyć stan średni, bo na każdy sklepik, na każde przedsiębiorstwo, na każdy bank trzeba było wpierw oszczędzać. Gościnność, jak wy ją pojmujecie, jest w naszem położeniu wadą, a jeżeli sobie uprzytomnimy, że ta oszczędność była cnotą, z której korzyść miała ojczyzna, pojmiecie, jak się u nas patrzy na lekkomyślność »gościnnych« Małopolan. Nasz paskarz, wydając tysiące dziennie na rzeczy zbytku, wydaje, stosunkowo do swych dochodów, tylko tę część pieniędzy, ten procent, który wydawał dawniej.

Naszych rodaków, z innych dzielnic przybyłych, posądza się tutaj o »oczernianie« nas w Krakowie i Lwowie i o to, że dzięki temu straciliśmy sympatję w całej Polsce! Czy to słuszne. — inna rzecz.

W koncertach, w teatrach i na bankietach, w których pierwszą rolę odgrywali u nas Niemcy, jakoteż w willach i kamienicach najokazalszych przebywają dziś przeważnie Polacy z innych dzielnic. Stąd pewne odczucie zazdrości. Dzięki znanym zarządzeniom poznańskiej Rady Ludowej straciła nasza dzielnica miljardy. Wasi rolnicy zarabiali miljony na produktach rolnych, u was i w Warszawie rozporządzali taksami, do nas przybywali wówczas z sumami pieniędzy dla nas niezrozumiałemi. Trzeba wiedzieć, że nawet rzemieślnicy nasi, skuszeni temi tysiącami, wyprzedawali handlarzom z Krakowa całe urządzenia warsztatowe, rolnicy najlepsze maszyny. Dzięki inflacji pieniędzy w innych dzielnicach, wykupywali wasi chłopi i ziemianie gospodarstwa i wsie całe. Najmniejszej nie ulega wątpliwości, że się to działo z uszczerbkiem dla kultury roli i że ten włościanin z wschodniej Małopolski, który gospodarzył na 4 morgach, u nas na gospodarstwo 100 i więcej morgowe pod Poznaniem, nie będzie mógł nietylko z roli wyprodukować tyle, co włościanin wielkopolski, lecz, co gorsza, gdy wrócą stosunki normalne i razem z niemi wzór rachunkowości i sztuki dobrego gospodarowania na roli, jemu trudno będzie się utrzymać wobec konkurencji tutejszej. Oczywiście czas zagoi rany, — to już dziś widzimy. Czasami powodem jest nieporozumienie, gdy »tutejszy« widzi, że urzędnik jest bieglejszym od niego i że drożyzna uniemożliwia mu nabycie tego, na co mu czego brakuje. Dopraw... objawia się i w tem, że »nasymilacja« czynie postępów.

Rodowici gimnazjaliści, chłopcy synów profesorów małopolskich, odróżnić nie sposób od dzieci wielkopolskich, mówią naszą »gwarą« wielkopolską, a nawet »Lwowianie« i »Lwowianki« »śpiewają« coraz mniej. Gorzej, że w miastach prowincjonalnych urzędnicy małopolscy i ich rodziny, odosobnieni od naszego mieszczaństwa, żyją towarzysko osobno i jak za niemieckich czasów wytwarzają się różnice między mieszczaństwem a rzeszą obywatelstwa.

Jeżeli u nas w Wielkopolsce ta rozdźwięki muszą przedrzemać wcześniej lub później, to gorzej na Pomorzu, gdzie Pomorzanin brał w rachubę i to, że Polska da jemu wszystko co pańskie niemieckie dawało Niemcowi. Tam rozdawanie urzędów nie »tamtejszym« wyrządziło Polsce straszne szkody. Niemiec usuwał Kaszuba, ponieważ nie umiał po niemiecku. Polska usuwa go, ponieważ nie umie po polsku! Postępowanie władz centralnych jest niepolityczne, czas najwyższy, aby stosunki się zmieniły. **Wielkopolanin.**

Uroczystość ku czci św. Kazimierza w Wilnie

Wilno, 31 maja.

(AW). W dalszym ciągu uroczystości ku czci św. Kazimierza we wtorek o godzinie 9 rano odbyła się w Bazylice msza dla młodzieży szkolnej, o godzinie 11 zaś suma, którą celebrował biskup Szelążek. Kazanie wygłosił biskup Łoziński.

Po południu biskup Bandurski w asyście biskupów i duchowieństwa przystąpił do zamiany ?kaplicy, cwiejszej relikwje. Spisano akt obchodu, podpisany przez biskupów i członków kapituły wileńskiej. Akt, spisany po łacinie, zaczyna się od słów:

»Za szczęśliwego panowania papieża Piusa XI. roku pańskiego 1922, dnia 28, 29 i 30 maja w kościele katedralnym wileńskim, który przez papieża Benedykta XII. podniesiony został do godności Bazyliki mniejszej, z okazji 3-setnej rocznicy kanonizacji św. Kazimierza odbyły się uroczyste modły z udziałem wiernych, duchowieństwa i biskupów Matulewicza, Łozińskiego, Szelążka i Bandurskiego«.

Akt opisuje nabożeństwa i procesje, oraz wyszczególnia dokumenty, znalezione w trumnie, z których najstarszy, z roku 1634, stanowi list króla Jana Kazimierza do kapituły o relikwiach św. Kazimierza. Po odczytaniu aktu opieczętowano go i umieszczono w dawnym srebrnym sarkofagu, poczem odprawiono dalsze uroczyste nabożeństwo.

Przeciwko przywilejom w szkole

Ze sfer rodzicielskich otrzymujemy pismo następujące:

W artykule pod tytułem: »Postulaty pracowników państwowych«, umieszczonym w czwartkowem wydaniu »Nowej Reformy« (Nr 122), a zdającym sprawę z warszawskiego wiecu pracowników państwowych, znajduje się pomiędzy innemi następujące żądanie, które powtarzam w dosłownem brzmieniu: »Zabezpieczenie dzieciom pracowników państwowych miejsc w szkołach na koszt państwa«. Stylizacja jest nieścisła, mogłoby się bowiem zdawać, że chodzi tu wprost o utrzymywanie dzieci pracowników państwowych w szkołach, a nie tylko o naukę. Sądzę jednak, że w pracownicy państwowi domagają się, ażeby wobec nadzwyczajnego napływu do szkół średnich, dzieci ich miały zabezpieczony wstęp do tych szkół i ażeby dla nich nauka była bezpłatna.

Ten postulat wymaga należytego oświetlenia. Ideałem pedagogicznym jest najpierw, ażeby wszystkie dzieci, chcące się uczyć, znajdowały miejsce w szkołach, a dalej, ażeby nauka była bezpłatna. Do tego ideału przed wojną było bardzo daleko, wojna zaś oddaliła nas od niego jeszcze więcej. Napływ do szkół jest tak wielki, że często tylko jedna piąta część zgłaszających się może być przyjęta.

Które dzieci mają mieć w tym wypadku pierwszeństwo? Odpowiedź jest tylko jedna: dzieci najzdolniejsze i najmniej zamożne. Jest w interesie społeczeństwa i państwa, ażeby dziatwa najzdolniejsza bezwarunkowo się kształciła. Najmniej zamożnych rodziców dzieci powinny mieć dlatego pierwszeństwo, że ich rodzice nie mogą sobie pozwolić na kosztowną naukę w szkołach prywatnych. Więc tedy wstęp do szkół musi być zapewniony przedewszystkiem dziatwie zdolnej i niezamożnej, bez względu na to, jakie stanowisko czy zawód mają jej rodzice. O przywilejach stanu, czy zawodu, nie może tu być mowy, jak zresztą nigdzie.

Nauka — jak powiedzieliśmy — powinna być bezpłatna, ale do tego ideału nieprędko dojdziemy. Trzeba płacić czesne, kupować książki i środki pomocnicze, trzeba, słowem, dużo łożyć na każde uczące się dziecko. Jeżeli zaś władza szkolna ma uwolnić to lub owo uczące się dziecko od opłat, to znowu rozstrzyga tu jedynie zdolność ucznia lub uczenicy, tudzież stan majątkowy rodziców. Prawa do przywileju i tutaj nie może sobie nikt rościć.

Uznały to władze szkolne i postępują w myśl tej zasady. Domaga się tego stanowczo ogół społeczeństwa. **Ojciec rodziny.**

Od Administracji

Celem uregulowania nakładu, prosimy o możliwie najwcześniejsze odnowienie prenumeraty. Warunki prenumeraty zamieszczone są w nagłówku dziennika.

KRONIKA

Kraków, 1 czerwca.

WOJEWODA KRAKOWSKI DR GAŁECKI wyjechał wczoraj wieczorem w sprawach urzędowych do Warszawy i powraca w piątek.

OCHRONA LOKATORÓW. Sejmowa komisja prawnicza rozpatrywała w dalszym ciągu projekt ustawy o ochronie lokatorów. Załatwiono sprawę odwoływania od miejscowych komisyj komornianych do głównej komisji komornianej przy ministerstwie spraw wewnętrznych. Poza tem uchwalono, że jeżeli komisje miejscowe nie ustalą mnożnika do dnia 1 czerwca, a ewentualnie do dnia 1 grudnia b. r., mnożniki te będą ustalone przez właściwe komisje odwoławcze.

Od dnia ogłoszenia tej ustawy aż do dnia 1 lipca 1927 roku nie wolno będzie przerabiać mieszkań prywatnych na lokale handlowe, biura, kinematografy i t. d. pod karą grzywien i aresztu, oraz przymusowego przywrócenia mieszkania do stanu poprzedniego. Ustawa obowiązywać będzie na całym terenie Rzeczypospolitej z wyjątkiem województwa śląskiego i wileńskiego.

ZMIANY W USTAWIE MIESZKANIOWEJ. Nowa ustawa mieszkaniowa, obowiązująca od 25 maja b. r., wprowadza przepis, że orzeczenie o przydzieleniu lokalu winno zawierać imię, nazwisko i stanowisko osoby, na rzecz której lokal przydzielono, a nadto imiona i nazwiska mających zamieszkać wspólnie z ową osobą. Ponieważ dotychczasowe podania o przydział mieszkań nie odpowiadają temu wymogowi, przeto interesowani winni przybyć między godziną 11—2 do miejskiego Urzędu mieszkaniowego, celem podania na odpowiednich formularzach żądanych szczegółów. Nowe prośby o przydzielenie mieszkania mają również odpowiadać tym wymogom. Podania do miejskiego Urzędu mieszkaniowego mają być wnoszone do Dziennika podawczego, a nie przesyłane pod adresem członków prezydjum lub urzędników magistratu. Informacyj interesowanym udziela się jedynie we wtorki i piątki od godziny 12—2 po południu.

POCZĄTEK NOWEGO ROKU SZKOLNEGO. Ministerstwo wyznań religijnych i ośw. publicznego zarządziło, aby rok szkolny 1922-23 rozpoczął się dnia 1 września nabożeństwem kościelnem. Normalne lekcje mają się rozpocząć dnia 2 września 1922 o godz. 8 rano. Szczegółowy wykaz dni wolnych od nauki szkolnej na rok szkolny 1922-23 będzie ustalony osobnem rozporządzeniem.

ŚWIADECTWA Z EGZAMINÓW WSTĘPNYCH. Kuratorjum okręgu szkolnego krakowskiego zawiadamia, że uczniowie(ce) szkół powszechnych, którzy mają zamiar zdawać egzamin wstępny do szkół średnich, otrzymają świadectwa roczne już w dniu 24 czerwca b. r.

ZBIÓRKA. Magistrat zezwolił zarządowi Kolonij wakac. w Kochanowie na urządzenie zbiórki publicznej w dniu 2 czerwca 1922, na rzecz Kolonij.

O PORZĄDEK PRZY ZBIÓRKACH ULICZNYCH. W ostatnich kilku tygodniach przy zbiórkach, zbierający nie zawsze postępują według przepisów obowiązujących przy kwestach ulicznych. Należy więc przypomnieć, że wedle wydanych postanowień powinny być puszki na pieniądze, lub koszyczki pieczętowane w magistracie, a po dokonanej zbiórce otwarcie puszek ma nastąpić wobec Komitetu i reprezentanta magistratu. Tego przepisu komitety niezawsze przestrzegają, zbierając pieniądze na tace i do otwartych kasetek. Tłumaczenie, że każdy składający pewną kwotę podczas zbiórki otrzymuje odpowiedni znaczek, nie wytrzymuje krytyki, gdyż i w tych razach mogą zajść nieformalności, a to dlatego, że z powodu braku kontroli osoby nieupoważnione mają okazję do skorzystania ze sposobności, by dopuścić się nadużyć. W interesie więc samych instytucyj leży przestrzeganie obowiązujących postanowień i pieniądze zbierać do zamkniętych i opieczętowanych puszek.

WYKUPNO ŚWIADECTW PRZEMYSŁOWYCH i pobór zasadniczego podatku przemysłowego rozpoczyna się w kasach urzędów podatkowych w Krakowie z dniem dzisiejszym, tj. we czwartek i trwać będzie do 30 czerwca br. włącznie. Po upływie tego terminu będzie prowadzenie handlu i zajęcia przemysłowego karane grzywną do wysokości 3-krotnej należytości za świadectwo. Płatnicy, których nazwiska zaczynają się od A mają dopełnić formalności dzisiaj, na B dnia 2 bm., C-D-E — 3, F — 6, G — 7, H — 8, I-J — 9, K — 10 i 12, L — 13, M — 14, N-O — 16, P — 17, R — 19, S — 20, 21, 22, T-U-V — 23, W — 25, Z — 26. Spółki, towarzystwa i banki mają również dokonać wykupna świadectw według liter alfabetu. Krakowskie Stowarzyszenie kupców przy ul. Grodzkiej 43, będzie do 9 bm. wypełniać kupcom i przemysłowcom deklaracje, potrzebne przy wykupnie świadectw.

O HANDLOWYM PODATKU PRZEMYSŁOWYM — wygłosił z inicjatywy Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej st. radca skarbu p. Pajor, niezwykle pouczający i starannie opracowany odczyt, któremu przysłuchiwało się liczne grono kupców, oraz wyższych urzędników skarbowych. W Kongregacji Kupieckiej pomagać się będzie kupcom (zarówno członkom jak i nieczłonkom) w wypełnieniu deklaracyj do tego nowego, a tak skomplikowanego podatku.

CENNIK FRYZJERSKI NA PAPIERZE. Piszą nam z miasta:

No, przecież coś w Krakowie potaniało, — pomyślałem przeczytawszy w »N. Reformie«, że cennik fryzjerski obniżony został przez urząd walki z lichwą »w porozumieniu z cechem fryzjerów« o 20 proc. Aby »zapoczątkować« tę nową erę w życiu Krakowa, pospieszyłem czemprędzej do zakładu I klasy (jak chce cennik), aby ogolono mi brodę. Jakież było jednak moje zdziwienie, gdy po 10-minutowej operacji otrzymałem, jak dotąd bywało, przekaz płatniczy na 150 marek. Na pokorną moją uwagę (bo pokornym musi być dzisiaj każdy klijent, a zwłaszcza oddający swoje gardło pod brzytwę), że »podobno« cennik obniżono, otrzymałem stanowczą odprawę:

— To sobie tam w magistracie wypisują! Nas to nic nie obchodzi.

Nie oddziałała także jeszcze pokorniejsza od tamtej moja uwaga, że tylko w Krakowie są tak wysokie ceny fryzjerskie. Taniej golą nawet w Warszawie. W Gdańsku np. na naszą walutę ogolenie kosztuje 75 mk., tj. połowę mniej, niż w Krakowie.

Możeby tedy urząd walki z lichwą zechciał ogłosić, od jakiej daty ma obowiązywać nowy cennik fryzjerski, czy od daty jego ogłoszenia, czy też może dopiero po zaprowadzeniu złotej waluty?

KURSA DLA ŻOŁNIERZY ANALFABETÓW. Polski biały krzyż organizuje w porozumieniu z ministerstwem spraw wojskowych kursa dla nowo zaciężnych żołnierzy analfabetów. (W samym Krakowie jest 2000 żołnierzy analfabetów). Celem zorganizowania kursów i obmyślenia środków na ich prowadzenie odbędzie się w najbliższym czasie zebranie publiczne.

W SPRAWIE PRZYZNANIA POBORÓW INWALIDOM piszą nam:

Akta orzeczeń komisyj superrewizyjnych, przyznających pobory zwolnionym ze służby inwalidom, pokutują przez szereg miesięcy w ministerstwie, zanim dostaną się do rąk interesowanych inwalidów, którzy pozbawieni poborów w oczekiwaniu na te akta, nierzadko głodem przymierają. Możeby pan minister S. W. wglądnął w tę gospodarkę i zarządził szybsze załatwienie tych spraw w odnośnych biurach!

Z MUZEUM NARODOWEGO. Wobec przeniesienia najcenniejszych zabytków ze składów gmachu poszpitalnego do Muzeum Czapskich (Wolska 10) i przepełnienia nimi sal, Zarząd Muzeum podaje do wiadomości kierowników wycieczek, że można gremjalnie to muzeum zwiedzać tylko grupami najwyżej po 30 osób. Również w razie tłumnych zwiedzań regulować się będzie liczbę osób przez zamykanie chwilowe Muzeum aż do wyjścia już obecnych na salach. Tłumne zwiedzanie Muzeum w ostatnich czasach, w których z powodu ciasnoty lokalu publiczność uszkodziła szyby gabilet tego Muzeum, zmusiło dyrekcję do tych ostrożności.

TOWARZYSTWO IM. DANTE ALIGHIERI urządza w piątek, dnia 2 czerwca o godz. 7 wieczór w sali Kopernika Collegium novum zebranie publiczne z następującym programem 1) Prof. Uniw. Jag. dr Kazimierz Kostanecki: Z pobytu na uroczystościach jubileuszowych uniwersytetu w Padwie; 2) ks. prof. Fortunato Giannini: Adam Mickiewicz in Italia. — Wydział zaprasza członków Tow. i publiczność do wzięcia udziału w zebraniu.

WYSTAWA PŁYWAJĄCA NA WIŚLE. Statki, na których mieścić się będzie wystawa pływająca na Wiśle, zawiną do Krakowa 11 b. m. i zatrzymają się tutaj do dnia 15 b. m. do godziny 12 w nocy, poczem ruszą w dół Wisły, zatrzymując się w większych miejscowościach. Ostatni postój nastąpi w Gdańsku. Wystawa obejmować będzie pokazy przemysłu polskiego.

ZAWODY FOOTBALOWE W SZTOKHOLMIE. Ze Sztokholmu donoszą 31 b. m.: W 27 minucie zostaje Kałuża z Krakowa ranny w oko. Zastępuje go Kaczor. Wynik 1 do 0 na korzyść Sztokholmu.

KRAKOWSKIE BIURO PASZPORTOWE. W biurze paszportowem, które mieści się przy krakowskiej dyrekcji policji, panuje niezwykle ożywiony ruch interesantów. Dziennie wydaje się tutaj koło 50 paszportów i kilkaset kart identyczności. Biuro to, w którem panuje ruch tak ożywiony, zatrudniało do niedawna kilka sił męskich i pomocniczych żeńskich. Obecnie zaś z powodu redukcji personalu ilość zajętych tam funkcjonarjuszy spadła do 2 osób, tj. do samego kierownika dra Stycznia i jednej siły pomocniczej, aczkolwiek agendy biura ustawicznie wzrastają. Biuro to ze względu na ogromną ilość interesantów i na przeciążenie pracą obecnego personalu, winno być niezwłocznie o kilka sił powiększone.

TRAGICZNY WYPADEK ARTYSTY MUZYKA. Wczoraj o godzinie 8 rano wyszedł po śniadaniu, spożytem w kawiarni Grand Hotel przy ul. Sławkowskiej, p. Bolesław Raczyński, znany muzyk i kompozytor, profesor Instytutu Muzycznego. P. Raczyński pod lewą ręką trzymał teczkę z aktami, oraz palto. W prawej ręce zaś miał resztę pieniędzy, wydanych mu przez kelnera. — W tej chwili nadjechał tramwaj od strony Rynku. P. Raczyński, widocznie spiesząc się, przebiegł ulicę i chciał wskoczyć do tramwaju, niestety, skok był fałszywy, gdyż p. Raczyński, nie mogąc się utrzymać u poręczy drzwi, stracił równowagę i wpadł pomiędzy wagony pod koła drugiego wozu tramwajowego. Tramwaj powlókł ofiarę wypadku jeszcze kilkanaście metrów, zanim wóz zatrzymano. Natychmiast zaalarmowano pogotowie ratunkowe i straż pożarną. Strażacy wydobyli nieszczęśliwego z pod kół wagonu i zanieśli go do bramy pod l. 18. Tu lekarz pogotowia przystąpił do prowizorycznego opatrzenia broczącej krwią ofiary fatalnego wypadku, poczem rannego przewieziono do szpitala chirurgicznego. Jak lekarze stwierdzili, skutki przejechania miały tragiczne następstwa. Koła wozu odcięły p. Raczyńskiemu prawe ramię powyżej łokcia. Nadto doznał on złamania podstawy czaszki i wstrząsu mózgu, przyczem wskutek krwotoku mózgowego wypłynęło lewe oko. Przywiezionego w stanie nieprzytomnym do szpitala natychmiast zoperowano. Jak się dowiadujemy, odjęto nieszczęśliwemu resztę prawego ramienia i wyjęto gałkę oczną. Stan ofiary strasznego wypadku jest beznadziejny.

Wstrząsająca tragedja artysty muzyka wywołała ogólny żal wśród kół artystycznych i obywatelskich naszego miasta.

ZABŁĄKANE DZIECKO. Do policji doniosła p. Anna Ryś, zamieszkała przy ul. Szewskiej, że dnia 30 maja spotkała na plantach zabłąkaną trzechletnią dziewczynkę niewiadomego nazwiska. P. Rysiowa zatrzymała dziecko u siebie do chwili zgłoszenia się rodziców.

POMYSŁOWA SŁUŻĄCA. Onegdaj przyjęła p. Janina Faliban, zamieszkała przy ul. Wąskiej 2, do służby nieznajomą dziewczynę. Zanim nowa pracodawczyni mogła stwierdzić nazwisko swej służącej, ta skradła jej dwie kapy pluszowe, oraz srebro stołowe łącznej wartości 200.000 mk., poczem zbiegła w niewiadomym kierunku. Złodziejka liczy około 24 lat, jest blondyną, wzrostu średniego, szczupła, ma kilka wprawionych złotych zębów.

KRADZIEŻ RZECZY KOŚCIELNYCH. Policja aresztowała onegdaj Stefanję Słomkównę, lat 19, w której posiadaniu znaleziono 2 krzyże blaszane niklowane z wizerunkiem Chrystusa, 3 porcelanowe figurki świętych, dywanik pluszowy w kwiaty i obrus biały obszyty z jednej strony koronką. Rzeczy te niewątpliwie pochodzą z kradzieży kościelnej.

KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA.

Z TOWARZYSTWA FILOZOFICZNEGO. We czwartek 1 czerwca o godz. 6 wieczór przy ul. św. Anny 12 parter prof. U. J. dr Stan. Gołąb wygłosi odczyt pt. »Powszechne obowiązki i prawa obywatelskie«. Po odczycie dyskusja.

W KRAKOWSKIEM TOWARZYSTWIE TECHNICZNEM (ul. Straszewskiego 28) wygłosi w piątek, 2 czerwca o godzinie 8 wieczór prof. inż. Aleksander Rothert referat na temat: »Jak przemysłowiec powinien obliczać koszta własne swych wyrobów«.

O NAUCZANIU PRZYRODY. W sobotę 3 czerwca odbędzie się w Krakowie w lokalu Stowarzyszenia Naucz. Szkół Powsz. (Karmelicka 32) o godz. 6 pogadanka znanego przyrodnika prof. Dyakowskiego na temat: »Kilka uwag o sprawie nauczania przyrody podług nowych planów, wraz z przeglądem literatury metodycznej«.

Z kraju i ze świata

DEKOROWANIE WOJSKOWYCH Z B. KORPUSU WSCHODNIEGO. Z Warszawy telefonują nam: Dzisiaj rano odbyło się uroczyste dekorowanie krzyżem »Virtuti Militari« 62 oficerów i żołnierzy z b. korpusu wschodniego 1-go (jen. Dowbór-Muśnickiego), 2-go (tak zwanego murmańskiego jen. Żeligowskiego) i 3-go (jen. Michaelisa). Dekorował odznaczonych sam naczelny wódz, marszałek Piłsudski.

MEROWIE FRANCUSCY W WARSZAWIE. Z Warszawy donoszą 31 b. m.: Celem uczczenia przybycia merów francuskich do Warszawy, odbył się w dniu wczorajszym bankiet, wydany przez miasto. W bankiecie brało udział przeszło 60 osób. Prezydjum miasta, radni. Belweder reprezentował adjutant Naczelnika państwa, jenerał Jacyna, szef kancelarji cywilnej, Car. Nadto przybyli na bankiet: poseł francuski p. Panafieu i wiele innych zaproszonych gości. Po bankiecie goście francuscy udali się w towarzystwie prezydjum miasta i Rady miejskiej na przedstawienie do Teatru Wielkiego.

ZJAZD ŚPIEWACZY Z CAŁEJ POLSKI, mający odbyć się w Warszawie w Zielone Święta, zapowiada się świetnie. Prace organizacyjne dobiegają końca. Duże zainteresowanie się zjazdem, a wreszcie brak sali tak wielkiej, aby mogła pomieścić cały zespół chórów (ponad 3000 śpiewaków), sprawiły, że koncert zbiorowy odbędzie się w dniu 4 czerwca nie w budynku zamkniętym, lecz w malowniczej siedzibie warszawskiego Towarzystwa cyklistów na Dynasach, gdzie znajdzie pomieszczenie i chór i około 10.000 słuchaczy; popisy zaś oddzielnych chórów odbędą się w oba dni w Filharmonji.

ODZNAKI DLA WÓJTÓW I SOŁTYSÓW. Ministerstwo spraw wewnętrznych ustanowiło dla wójtów i sołtysów wszystkich województw, na których terenie są, lub będą wprowadzone gminy zbiorowe, odznaki służbowe, a mianowicie:

1) Odznakę służbową dla wójtów stanowi: na łańcuchu mosiężnym polerowany mosiężny medal owalny z napisem literami u góry: »Wójt gminy«, u dołu zaś z wyrytą nazwą gminy. W środku medalu umieszczone na tle ornamentowem godło państwowe (orzeł posrebrzany) na tarczy z literami R. P. (Rzeczpospolita Polska).

2) Odznakę służbową dla sołtysów stanowi okrągły znak mosiężny z napisem literami wypukłemi na otoku u góry: »Sołtys«. W środku umieszczone na tle ornamentowanem godło państwowe (orzeł posrebrzany).

Powyższe odznaki winny być noszone na posiedzeniach i zebraniach gminnych oraz przy pełnieniu czynności reprezentacyjnych.

POCZTA LOTNICZA. Od 1 czerwca br. będzie się odbywał przewóz poczty lotniczej na przestrzeni Warszawa—Praga—Wiedeń—Budapeszt w jednym dniu, codziennie, nie wyłączając niedziel i świąt. Odloty z Warszawy — pole Mokotowskie — o godzinie 8 rano, przyloty wieczorem.

WALNE ZGROMADZENIE TOW. NAUCZYCIELI SZKÓŁ ŚREDNICH I WYŻSZYCH odbędzie się w dniach 4 i 5 czerwca (Zielone Świątki) w Łodzi. Program zjazdu, którego otwarcie nastąpi dnia 4 czerwca, o godz. 11 przed poł. w sali rady miejskiej, obejmuje, między innemi punktami, referaty następujące o polskiem ustawodawstwie szkolnem: a) »Za czasów Polski niepodległej (przedrozbiorowej)« — referat p. Stanisława Tynca z Torunia; b) »Za czasów niewoli« referat p. Józefa Bojasińskiego z Warszawy; c) »W Polsce odrodzonej« — referat dr Emanuela Łozińskiego z Warszawy; d) »Linje wytyczne na przyszłość« — referat p. Zofji Sokolnickiej z Poznania. Gdy na porządek dzienny zjazdu wejdzie sprawozdanie z działalności zarządu głównego, będą wówczas omawiane sprawy: ustawy w szkole średniej i pragmatyki nauczycielskiej.

TYDZIEŃ CZERWONEGO KRZYŻA przyniósł w Poznaniu 4 i pół miljona marek.

ZJAZD PRACOWNIKÓW NAUKOWYCH W ZAKRESIE GOSPODARSTWA WIEJSKIEGO. Jak już donosiliśmy, otwarcie zjazdu odbędzie się dnia 25 czerwca o godz. 11 w Bydgoszczy w państwowym naukowym Instytucie rolniczym (Zacisze 2). Dnia 28 czerwca o godz. 4 po poł. odbędzie się dalszy ciąg posiedzeń w Poznaniu (Uniwersytet). Zgłaszanie się na mieszkanie w Bydgoszczy przyjmuje do 18 czerwca prof. Bassalik (Zacisze 8), w Poznaniu dr Celichowski (ul. Dąbrowskiego 17). Dalsze szczegóły programu ogłoszone będą w czerwcu.

ZGON POSŁA ALEKSANDRA HR. SKARBKA. Ze Lwowa telefonują 31 b. m.:

Dzisiaj o godzinie 1 w południe umarł tutaj poseł sejmowy Aleksander hr. Skarbek. Pogrzeb odbędzie się w sobotę o godzinie 11.

Ś. p. Al. Skarbek wybrany został w roku 1911 we wschodniej Galicji posłem do parlamentu wiedeńskiego, jako kandydat narodowej demokracji i w tym charakterze poselskim zasiadał w Sejmie warszawskim, jako jeden z wybitnych leaderów tego stronnictwa.

POSIEDZENIE TOW. NAUKOWEGO WE LWOWIE. Dnia 31 maja odbyło się we Lwowie publiczne posiedzenie Towarzystwa Naukowego. Obrady zagaił prezes Towarzystwa Balcer, przedstawiając działalność Towarzystwa w r. ub. Następnie jeneralny sekretarz Ząbkowski złożył sprawozdanie z działalności zarządu. Towarzystwo liczy 163 członków, fundusze wynoszą 4 miljony. Z kolei nastąpiło ogłoszenie nominacyj nowych członków Towarzystwa. Mianowani zostali: prof. St. Kutrzeba, Jan Łukasiewicz, Wł. Witwicki, Henryk Arctowski, Marjan Franke, Benedykt Fuliński, M. Matakiewicz, Wiktor Syniewski, Babiński z Paryża, Stan. Bądzyński, Karol Bogdanowicz, Izajas Bowman z Nowego Yorku, Tadeusz Browicz, Kazimierz Kostanecki, M. Lugeon z Lozanny i Henryk Roger z Paryża. Nagrody za prace naukowe otrzymali St. Wierczyński, Auerbach, Janowski, St. Zakrzewski, Czesław Nauke, Benedykt Dybowski, Zygmunt Jakubowski. Posiedzenie zakończył referat prof. Abrahama o dziewosłębach.

ZJAZD PRZEDSTAWICIELI PRZEMYSŁU GAZOWNICZEGO, przetwórczo-węglowego i przetwórczo-smołowego, połączony z IV walnem zebraniem Zrzeszenia gazowników polskich i Związku gospodarczego gazowni i wodociągów państwa polskiego, jak już donieśliśmy, rozpoczął w poniedziałek obrady we Lwowie. Na zjazd przybyli delegaci z Warszawy, Wilna, Poznania, Krakowa i Lwowa. Zadaniem zjazdu jest udoskonalenie części technicznej gazowni i zakładów wodociągowych, tudzież uregulowanie strony gospodarczej tych zakładów.

Z porządku dziennego: inż. Żardecki przedstawił stan gazowni lwowskiej w roku 1921, dyr. wodociągów w Poznaniu inż. Kotowicz wygłosił odczyt o pompach odśrodkowych w wodociągach, dr Doliński z Krakowa dał pogląd na budowę chemiczną węgla kamiennego, prof. Smoleński z Warszawy mówił o bezpośredniem nitrowaniu benzyn aromatycznych, inż. Halpern-Polanowski o podstawach ekonomicznych przemysłu barwników w Polsce.

SKŁAD PIENIĘDZY I SREBRA. Ze Lwowa donoszą: Podczas rewizji w domu przy ul. Rzeźnickiej 9, znaleziono 15 kg. srebrnych monet, 250.000 marek niemieckich, 325 dolarów, 590.000 rubli carskich, kilkanaście miljonów marek polskich i 18 sztuk złotych monet. Srebro i banknoty transportowano wozem. W sprawie tej aresztowano 9 osób, podających się za właścicieli zakwestjonowanego skarbu.

WALKA Z LICHWĄ W ZDROJOWISKACH. Województwo lwowskie podjęło akcję, mającą na celu ukrócenie uprawianej na szeroką skalę lichwy w miejscach klimatycznych i kąpielowych. Kary za uprawianie lichwy tego rodzaju mają być surowe i dochodzić do 3 lat więzienia i 2 miljonów marek. Celem zbadania sytuacji na miejscu uda się specjalna komisja do miejsc kuracyjnych w województwie lwowskiem.

EGZAMIN DOJRZAŁOŚCI W PAŃSTWOWEM GIMNAZJUM I. W NOWYM SĄCZU odbył się w dniach 18—22 maja br. pod przewodnictwem p. Stanisława Rzepińskiego, krajowego wizytatora szkół. Świadectwo dojrzałości otrzymali: Babiński Alfred, Birn Józef, Drozdowski Jan, Dworzak Bolesław, Górski Włodzimierz, Haluch Benedykt, Harasowski Adam (cel.), Haslinger Roman, Horoszkiewicz Tadeusz, Huczyński Kazimierz, Jasiński Jan (cel.), Kordeczka Władysław, Krupski Marjan, Panczakiewicz Marjan (cel.), Papp Konrad, Ptaczek Adam, Soroka Jan, Sowiński Mieczysław, Tyne Stanisław, Tyne Tadeusz, Wajda Leon, (cel.), Zimels Ichel, Zejmo Stanisław (cel.), Ciombor Tadeusz (ekst.), Koerbel Stanisław (ekst.), Ombachówna Eżlbieta (ekst. cel.). Reprobowano na pół roku 1 ucznia publicznego.

KONCERT POLSKI W WIEDNIU. Z Wiednia donoszą 31 maja: Pod protektoratem posła Lasockiego odbył się wczoraj w wielkiej sali Konzerthausu koncert polski z nadzwyczajnym sukcesem. W koncercie wzięli udział: Bauer-Pilecka, baryton Zygmunt Zaleski z Rzymu, Jarosławski, Józef Baryn i Artur Hermelin. Wykonano utwory Moniuszki, Szopena, Karłowicza, Szymanowskiego i Niewiadomskiego. Nadto wykonane zostało trio es-mol Fitelberga. Wielka sala Konzerthausu wypełniona była szczelnie publicznością. Wykonawców nagradzano burzliwemi oklaskami.

UROCZYSTOŚCI NA CZEŚĆ ŻOŁNIERZY FRANCUSKICH I AMERYKAŃSKICH. Dnia 31 maja odbyły się w Paryżu uroczystości na cześć żołnierzy francuskich i amerykańskich, poległych na wojnie. Orkiestry wojskowe, weterani, uczestnicy wojny światowej, wielkie tłumy publiczności udały się pod łuk triumfalny, gdzie złożono medal pamiątkowy i wieńce na grobie nieznanego żołnierza. Ambasador amerykański Herrich złożył cześć nieznajomemu żołnierzowi i podniósł bohaterstwo i braterstwo broni francusko-amerykańskie. Równocześnie odbyły się podobne uroczystości w całej Francji na grobowcach amerykańskich żołnierzy. W Suresnes wziął w nich udział marszałek Foch.

MIĘDZYNARODOWY KATOLICKI KONGRES KOBIECY został zamknięty w Rzymie przez kardynała Merry del Val nabożeństwem przy grobie Piusa X. Papież zamianował kardynała Merry del Val protektorem Ligi katolickich organizacyj kobiecych.

ZMARLI.

— Dr Mieczysław Grabowski, prof. Akademji weterynarji we Lwowie, zmarł we Lwowie 28 maja.

STAN POGODY. Państwowy Instytut meteorologiczny w Warszawie komunikuje 31 maja: Pomimo dość silnych wiatrów w kierunkach zachodnich i dużego zachmurzenia, nie obserwowano nigdzie w Polsce opadu, co się tłumaczy zbyt niską wilgotnością zbędną powietrza.

Warszawa godz. 7: ciśnienie 749·8; temperatura +22·6; maximum +24; minimum +8·3; pochmurno; Kraków godz. 8: ciśnienie 762·3; temperatura +20·7; maximum +22·8; minimum +4·8; pochmurno.

Prognoza na czwartek: Zachmurzenie zmienne, miejscami opady (zwłaszcza w Polsce północnej), nieco chłodniej, silne wiatry zachodnie.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali: 2626 Związek polski im. Kaz. Puławskiego w Sao Matheus Parana Brazylja; 2627 Dzieci polskie ze szkoły sióstr Miłosierdzia w Sao Matheus Parana Brazylja; 2628 Kolonja polska Sao Matheus Parana Brazylja; 2629 Pamięci synów Edwarda i Henryka, Edward i Marja Poziomscy z dziećmi Jadwigą i Janem; 2630 Ród Saryusz Kamockich; 2631 Dowództwo 3 dyw. Legjon. 5 października 1921; 2632 Pamięci dra Tadeusza Kon Karneckiego — żona; 2633 Abiturjenci gimnaz. św. Jacka w Krakowie z r. 1891 ku uczczeniu gosp. klasy prof. dra Ant. Medarda Kaweckiego; 2634 Oficerowie i szeregowi 3 komp. 6 batal. celnego w Komańczy; 2635 Grono naucz. i uczn. państw. II gimn. w Tarnowie; 2636 Funkcjonarjusze policji państw. pow. włoszczowskiego ku czci podinspektora Pawłowicza — wpłacając po 30.000 mk. za cegiełkę.

Z UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO.

P. Artur Chojnacki, rodem z Piotrkowa, otrzymał na tutejszym uniwersytecie stopień doktora praw. 2939

TEATRY KRAKOWSKIE:

OPERA I OPERETKA. Dziś we czwartek »Apasze«, tak entuzjastycznie przyjęte na wczorajszej premjerze. Jutro w piątek opera Halavy'ego »Żydówka«, która dzięki gościnnemu występowi naszego rodaka p. J. Sobierajskiego nabrała prawdziwej siły i budziła zachwyt. Znakomity ten gość, który po całym szeregu lat pracy na scenach zagranicznych wrócił do ojczyzny, przygotowuje obecnie nową wielką partję w języku polskim.

Z TEATRU »BAGATELA«. Dziś »Ten, którego biją po twarzy«. W piątek premjera »Lekarz na rozdrożu«, komedji B. Shaw'a. W sobotę po poł. po cenach o 70% zniżonych po raz ostatni »Morphium« z pp. Malicką i Węgierko.

Z TEATRU »NOWOŚCI«. W operetce Falla »Dziewiczy profesor«, której premjera dana będzie w sobotę, 3 czerwca, wystąpią najlepsze siły teatru z pp. Krajewską, Czernekówną, Kamińską, Wolińskim, Kaczorowskim, Filarskim, Winiarskiewiczem i Jaukowskim na czele. Dziś we czwartek »Król się bawi« Nelsona.

ADA SARI, sławna śpiewaczka koloraturowa, wystąpi w Krakowie z jedynym koncertem w dniu 18 bm. w imprezie »Krakowskiego Biura Koncertowego E. Bujański«. Bilety są już do nabycia u Br. Lipskich, Sławkowska 6.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO:

Piątek, 2 czerwca: »Dziady«.
Czwartek, 1 czerwca: »Walka kobiet«.
Piątek, 2 czerwca: »Dziady«.

TEATR »OPERA I OPERETKA«:

Czwartek, 1 czerwca: »Apasze«.
Piątek, 2 czerwca: »Żydówka«.

TEATR »BAGATELA«:

Czwartek, 1 czerwca: »Ten, którego biją po twarzy«.
Piątek, 2 czerwca: »Lekarz na rozdrożu«.
Sobota, 3 czerwca po poł.: »Morphium«, wieczorem »Lekarz na rozdrożu«.

TEATR »NOWOŚCI«:

Czwartek, 1 czerwca: »Król się bawi«.
Piątek, 2 czerwca: »Król się bawi«.
Sobota, 3 bm.: »Dziewiczy profesor«.

Wiadomości naukowe, literackie i artystyczne

— PIOTR CHOYNOWSKI: »Naiwna historja« i »Pokusa«. Warszawa. Nakład Gebethnera i Wolffa.

Jako nowelista, zajął Choynowski oddawna jedno z pierwszych miejsc w szeregach młodszej generacji naszych beletrystów. Działalność jego zaznaczyła się całym szeregiem utworów nowelistycznych, które były poniekąd kontynuacją dalszą świetnego plonu, zapoczątkowanego przed 40 laty przez Sienkiewicza. Jest w twórczości jego pewna tężyzna pióra, opierająca się nietylko na artyźmie jednego słowa, ale także na głębokiej i doskonałej obserwacji życia, z którego talent jego wyjmuje obrazy, pełne realnej prawdy, poetyckiego nastroju i przedziwnej szczerości i bezpośredniości. Zanim twórczość Choynowskiego, która w ostatnich latach zamilkła, wystąpi z nowym plonem, wypada zarejestrować nowe wydania obu zbiorów nowel, wydanych przed wojną, a wprowadzających nas w atmosferę życia normalnego, za którem tęskni znużona dusza współczesnego człowieka. Nie ulega wątpliwości, że oba wznowione zbiory są cennym zabytkiem plonu wydawniczego i będą życzliwie przez ogół powitane. wp.

— Z NOWYCH WYDAWNICTW »LEKTORA«. Ruchliwa firma wydawnicza lwowska, która ujęła obecnie w swe ręce ruch wydawniczy z zakresu beletrystyki swojskiej i obcej, wydała świeżo cały cykl nowości, które zarówno nazwiskami autorów, jak tytułami dzieł rozgłośnych zagranicą, fascynować będą publiczność. Do takich należeć

będą przedewszystkiem nowe wydania Gabrjeli Zapolskiej, które przeszły na własność »Lektora«.

Tu należy przedewszystkiem przepiękny zbiór obrazków p. t.: »Ojcze nasz«, prawdziwej perły w kollekcji dzieł Zapolskiej owianej przedziwnym sentymentem i nastrojowością, którą oddaje przepyszny styl barwny i elegijny.

Drugim jest znany i popularny obrazek tejże autorki »Śmierć Felicjana Dulskiego« rzecz z przedziwnym nakreślona realizmem i prawdą — a będąca zaokrągleniem pomysłu »Moralności pani Dulskiej« utrwalonego, jako nowy typ w beletrystyce.

Z najdawniejszego okresu twórczości Zapolskiej datująca się powieść »Kaśka Karjatyda«, należy również do tych, które literatura powieściowa stawia w szeregu wytycznych utworów, otwierających drogi życia nowym typem i realnej prawdzie życia, zamkniętej w bolesnych przeżyciach i tragicznym końcu dziewczyny służebnej. **W. Pr.**

— **NASZE ZADANIA WOBEC ŚLĄSKA** przez prof. Henryka Pachońskiego. — Wyszła obecnie z druku popularna broszura pod tym tytułem, która ze względu na poruszane w niej kwestje polityczne, gospodarcze i społeczne oraz stanowisko, jakie na Śląsku mamy obowiązek zająć, powinna wzbudzić ogólne zainteresowanie. Tymbardziej, że prof. Pachoński pracując w tym kierunku, daje wskazówki, które powinny być wzięte pod uwagę szczególniej teraz, gdy Górny Śląsk ma się złączyć z macierzą.

Z Sejmu

Warszawa, 31 maja. (PAT). Na początku środowego posiedzenia Sejmu marszałek zawiadomił o śmierci posła Aleksandra Skarbka i poświęcił mu wspomnienie pośmiertne, podkreślając jego najpiękniejszą kartkę w życiu, to jest dzieło **obleżenia i odsieczy Lwowa**, kiedy zmarły zorganizował obronę miasta i siłą swego charakteru przekreślił małoduszny zamiar poddania miasta. Posłowie wysłuchali tego przemówienia stojąc.

W załatwieniu porządku dziennego Izba przystąpiła do dalszego ciągu porządku dziennego, to jest do **głosowania nad ustawą tytoniową.** Odbyło się kilka głosowań imiennych. Głosowanie nad rezolucjami komisyjnemi zostało odroczone do trzeciego czytania. Drugie czytanie ustawy zostało dziś zakończone.

Pos. ks. Lutosławski postawił wniosek, aby całą ustawę odesłać do komisji. Głosowanie imienne nad tym wnioskiem **odrzucono.**

Następnie minister Skirmunt wygłosił swoje expose. Dyskusję nad expose ministra odroczono na później.

Po sprawozdaniu ks. Kaczyńskiego o wniosku posła Blizińskiego w sprawie ustawy o opiece społecznej, w dyskusji szczegółowej pos. Potoczek postawił wniosek o odesłanie tej sprawy do komisji. Wniosek posła Potoczka przyjęto 139 głosami przeciw 104 głosom. Ten wynik głosowania wywołał **niesłychaną wrzawę na lewicy.** Marszałek przerwał z powodu wrzawy posiedzenie.

Po przerwie pos. Gdyk postawił wniosek, aby komisji wyznaczyć termin do sprawozdania o tej ustawie, a mianowicie na pierwszem posiedzeniu po Zielonych Świętach. Izba wniosek ten przyjęła.

Pos. Radziszewski uzasadniał nagłość swego wniosku w sprawie **drożyzny gotówki,** wniosek zmierzający do tego, aby zażądać od rządu **emitowania 40 miljardów marek** na pewnych określonych warunkach.

Minister skarbu Michalski wskazuje na ogromny rozpęd, który przybrała akcja założycielska i na fakt, że prawie cały nasz obrotowy kapitał w trzech latach zużyliśmy na **cele inwestycyjne tak, iż zabrakło pieniędzy na cele obrotowe.** Minister prosi o uchwalenie wniosku następującej treści: „Wzywa się rząd, aby P. K. K. P. dostarczyła potrzebnego kredytu na zdrowe, gospodarcze potrzeby pod ścisłą kontrolą”.

Po przemówieniu posła Diamanda, który imieniem swego stronnictwa wypowiedział się przeciw nagłości wniosku, **nagłość wniosku odrzucono 143 głosami przeciw 85.** Wniosek, jako zwykły odesłano do komisji.

Marszałek naznaczył następne posiedzenie na jutro. Na wniosek posła Diamanda posiedzenie to odbędzie się o godz. 10 przed poł.

Z Rady ministrów

REGULACJA PŁAC URZĘDNIKÓW.

Warszawa, 31 maja (Tel. wł.) Dziś Rada ministrów zajmowała się wnioskami ministra skarbu dotyczącemi **poprawy bytu urzędników.**

Warszawa, 31 maja. (Tel. wł.). W sprawie regulacji płac urzędników zdecydowała Rada ministrów na onegdajszem posiedzeniu wypłacić w czerwcu takisam **60-procentowy dodatek**, jak i w maju. Poza tem wypłacić dodatek **przedregulacyjny**, tak nazwany dlatego, że w lipcu nastąpi już całkowita regulacja płac urzędniczych. Dodatek przedregulacyjny jest w ten sposób obliczony, że urzędnicy podzieleni będą na **trzy kategorje**, licząc od I. klasy do XII. Pierwsza kategorja otrzyma 14.000 Mkp. dodatku, druga 10.000 Mkp., trzecia 6.000 Mkp. — Dodatek ten wypłacany będzie po 1 czerwca.

PO RATYFIKACJI PRZEZ NIEMCY UKŁADU GÓRNOŚLĄSKIEGO.

Berlin, 31 maja (AW). Na skutek ratyfikacji układu górnośląskiego skreślono z listy posłów do parlamentu niemieckiego **posłów górnośląskich.**

BOJÓWKI NIEMIECKIE NA G. ŚLĄSKU.

Katowice, 31 maja. (PAT). Teror niemiecki w Gliwicach wobec robotników polskich, **przybiera coraz groźniejsze rozmiary.** Uzbrojone bandy krążą **od fabryki do fabryki, biją Polaków i zmuszają ich do opuszczenia pracy.**

Sprawozdanie ministra Skirmunta w sejmie

Warszawa, 31 maja (PAT). Expose ministra spraw zagranicznych wygłoszone na posiedzeniu Sejmu dnia 31 bm.:

Wysoki Sejmie! Powracając do Polski po dwumiesięcznej bytności w Genui, obfitującej w wiele wydarzeń [illegible], poczytuję sobie za najpilniejszy obowiązek zapoznać Sejm z jej przebiegiem i za jego pośrednictwem kraj z przebiegiem mej podróży i jej wynikami. Szczegóły tej [illegible] sposobność oświetlić w razie potrzeby przed komisją sejmową, tu pragnąłbym dać **obraz ogólny całokształtu konferencji genueńskiej, dotyczący sprawy uznanych naszych granic wschodnich, ukształtowania się stosunków z państwami obecnej i obecnej sytuacji międzynarodowej.**

POSTĘPOWANIE DELEGACJI BYŁO ZGODNE Z WOLĄ CAŁEGO NARODU POLSKIEGO.

Misja naszego postępowania w Genui wychodziła **z zasadniczych wskazań naszej polityki zagranicznej za zgodą Sejmu.** Misja ta wydała mi się łatwą i delegacji polskiej w żadnym wypadku **nie nasunęła poważniejszych trudności.** W Genui było przeświadczenie nie tylko moim własnem, że postępowanie nasze jest wierne **dążnościom całego narodu polskiego.** W najważniejszych i najniebezpieczniejszych chwilach powołać się mogłem na **niezłomną i jednolitą wolę naszego narodu, na zaufanie Sejmu i społeczeństwa.** Jest moim obowiązkiem podkreślić tu całą doniosłość tego faktu.

PUNKT WYJŚCIA DZIAŁALNOŚCI DELEGACJI POLSKIEJ.

Jak wiadomo, udaliśmy się do Genuy po starannych pracach przygotowawczych. Polegały one na **zestawieniu argumentów i ułożeniu ram**, w jakich delegacja miała się obracać. Sojusz z **Francją**, będący wskazaniem polityki polskiej, musiał być **punktem wyjścia tej działalności.** Jej uzupełnieniem było **porozumienie w Bukareszcie i Belgradzie z małą ententą, oraz układ warszawski z państwami bałtyckiemi.** Znaczenie tych czynników docenione było już wówczas w kraju i za granicą. Konferencja genueńska była pierwszem po przełomie lat ostatnich zgromadzeniem **wszystkich państw europejskich, zwyciężonych i zwycięzkich**, a jej program dawał pole do **najszerszej interpretacji.** Stąd wynikało **niebezpieczeństwo przedstawienia**, że zamiast ogólnej pacyfikacji mogły się wyłonić **nowe konflikty.**

DWA DZIAŁY KONFERENCJI.

Działalność konferencji rozpadła się na **dwa działy: polityczny i ekonomiczny.** Pierwszy zbiegiem okoliczności nierównie ważniejszy **skupił największą uwagę** i największe zainteresowanie wszystkich uczestniczących państw i **skoncentrował całokształt zagadnień rosyjskich.**

PROGRAM DELEGACJI POLSKIEJ.

Program nasz w dziedzinie politycznych spraw konferencji był **zupełnie prosty i jasny.** Składały się nań przedewszystkiem dwa punkty:

1) Wpływać wszelkiemi środkami na utrzymanie **solidarności między państwami**, dążącemi do zapewnienia pokojowego rozwoju Europy w drodze poszanowania istniejących traktatów.

2) Zapobiec **rozbiciu prac konferencji** i przyczynić się do uzyskania przez nią możliwie najwydatniejszych wyników szczególnie w dziedzinie [illegible] stosunków w Europie wschodniej.

Powodując się streszczonemi przed chwilą wytycznemi naszego programu zachować musieliśmy w Genui wobec ujawnionych tam poważnych trudności stanowisko **pośredniczące i łagodzące.**

WZMOCNIENIE SOJUSZU POLSKO-FRANCUSKIEGO.

Stwierdzić pragnę stanowczo i nie brak mi na to i obecnych dowodów, że **sojusz polsko-francuski wyszedł z naszej codziennej niemal i najbliższej współpracy z delegacją francuską w Genui tylko zacieśniony i wzmocniony.** Chciałbym tu przytoczyć jeden typowy przykład. W niektórych kołach wywołał zdziwienie fakt, że **nie solidaryzowaliśmy się z Francją i Włochami w wysuwaniu wobec sowietów bezwarunkowego żądania zwrotu zabranego mienia i że nie poparliśmy zatem tezy naszych przyjaciół i sojuszników.** Otóż stanowisko, jakie zajęliśmy w tej sprawie w pełnem porozumieniu z obu rządami sprzymierzonemi, było tylko wyrazem **naszej specjalnej sytuacji.** Traktat ryski unormował już bowiem [illegible], że nie chodzi o stosunki polsko-sowieckie.

Tej naszej specjalnej sytuacji z tytułu naszego traktatowego stosunku do Rosji i Ukrainy [illegible] traktat pokojowy ryski unormował nasze stosunki [illegible] przez nas sowietów de jure.

STOSUNEK DELEGACJI POLSKIEJ DO ROSJI.

Nie odbierało to nam żadną miarą prawa i możności **uczestniczenia w obradach genueńskich nad zagadnieniem rosyjskiem.** Przeciwnie [illegible] **gospodarczej odbudowy Rosji**, [illegible]

Nie mniej [illegible] w tych warunkach [illegible] delegacji polskiej w [illegible] **czynnej roli w propozycjach rokowań Rosji** [illegible]

nia w zamierzonej akcji odbudowy. Zanim zakończę relację o najważniejszych momentach związanych z obradami nad zagadnieniem rosyjskiem w Genui poświęcić muszę słów parę **traktatowi niemiecko-sowieckiemu w Rapallo.**

Nie należeliśmy do tych, dla których ów traktat był rewelacją nowego stanu rzeczy, to też **nie zmienił on w niczem naszej dotychczasowej linji politycznej.** Na konferencji samej nie omieszkaliśmy razem ze współzainteresowanemi delegacjami wyciągnąć z traktatu w Rapallo **formalnych konsekwencyj** w odniesieniu do procedury dalszych rokowań ze sowietami. Ustalono też **solidarnie z naszej inicjatywy,** że niezależnie od konferencji odnośne rządy **zachowają sobie całkowitą swobodę w ocenie traktatu z Rapallo.** Dlatego też uważaliśmy za konieczne uczynienie wobec komisji odszkodowań w Paryżu zastrzeżenia, podane do wiadomości konferencji oraz delegacji niemieckiej i sowieckiej w Genui, że traktat w Rapallo **nie może w żadnym razie naruszać praw polskich do odszkodowań, przyznanych jej art. 116 traktatu wersalskiego** z tytułu byłego zaboru rosyjskiego.

KONFERENCJA W HADZE. — PAKT O NIEAGRESJI.

Przechodząc z kolei do oceny rezultatów politycznego działu konferencji genueńskiej, minister Skirmunt omówił dwie zasadnicze uchwały: pierwszą zwołania **do Hagi komisji w sprawach rosyjskich** i drugą uchwałę nad **czasowym paktem o nieatakowaniu.** Kończąc swoje uwagi o konferencji haskiej, minister Skirmunt oświadczył: Jeżeli nawet, jak tego sobie szczerze życzę, przyniosą one wyniki pomyślne, to z własnych doświadczeń pamiętać musimy, że między osiągnięciem porozumienia a realizacją jego skutków jest jeszcze **cała przestrzeń, która wypełnia wykonanie powziętych zobowiązań.**

O pakcie nieatakowania, który przyjęty został w Genui i wyraził się w formie krótkoterminowego aktu zbiorowego, nie będę mówił obszerniej. Przypomnę to tylko, że przystąpiliśmy do niego, spowodowani **uczuciem solidarności i zrozumienia** Wagę aktowi temu nadała właśnie jego cecha **międzynarodowej kolektywności.**

SPRAWY FINANSOWE I EKONOMICZNE.

Z kolei przeszedł min. Skirmunt do spraw **finansowych i ekonomicznych,** któremi zajmowała się konferencja genueńska.

Komisja **finansowa** ujęła swoje poglądy w pewien rodzaj »**kodeksu finansowego świata**«. Sanację finansową zostawiono tu jednak **indywidualnym siłom każdego państwa,** przyczem położono nacisk **na zrównoważenie budżetu** przez nacisk śruby podatkowej i zaprowadzenie najdalej posuniętych oszczędności. W Polsce dałaby się osiągnąć przytem równowaga budżetowa **przez pomoc zewnętrzną** w formie długoterminowego kredytu. Zalecono dalej **wstrzymanie emisyj pieniędzy papierowych** i uniezależnienie banków emisyjnych od wpływów politycznych. Wtedy będzie można mówić **o pokryciu emisyj złotem.**

Komisja **ekonomiczna** polecała ustalenie taryf cłowych i **powrót do wolnego handlu.**

Komisja **transportowa** zastanawiała się nad ulepszeniem komunikacji lądowej i wodnej.

Minister podniósł sukcesy polityki polskiej w Genui, szczegółowo omawiając potem kwestję granic Polski.

Z powodu spóźnionej pory, końca mowy ministra Skirmunta nie jesteśmy w możności zamieścić. Przyp. Red.

Różne wiadomości polityczne

RZĄD PORTUGALSKI dokonał szeregu aresztowań politycznych.

ROZRUCHY W HONGKONGU. W Hongkongu wybuchły poważne zaburzenia i ruchy strajkowe. Obawiają się, że rozruchy przybiorą szersze rozmiary, niż to miało miejsce w styczniu.

Dział ekonomiczny

DZISIEJSZE TRUDNOŚCI KREDYTOWE.

Brak gotówki na naszych rynkach i związany z tem drogi kredyt, są, jak wiadomo, zjawiskami fatalnie ciążącemi na całem naszem życiu gospodarczem, uniemożliwiającemi jego rozwój i potęgującemi drożyznę. Odczuwają je, zarówno przemysł i handel, jak i rolnictwo.

Według wyjaśnień, udzielonych przez dyrektora Związku banków, dra Fajansa, współpracownika warszawskiego »Kurjera Porannego«, lichwa kredytowa ma swe źródło w powstaniu nadmiernej liczby drobnych instytucyj kredytowych, które dawniej opędzały wysokie koszty handlowe wielkiemi zyskami na operacjach walutowych. — Skoro zaś te operacje ustały skutkiem względnej stabilizacji naszej waluty, poczęły wspomniane instytucje pobierać wysokie koszta procentowe i prowizyjne.

W walce z lichwą kredytową decydującą jest rzeczą popieranie tych instytucyj finansowych, które uprawiają zdrowy interes bankowy i udzielają kredytu po cenie, przystosowanej do realnych warunków. Niestety, takie zdrowe i solidnie funkcjonujące instytucje kredytowe walczą dziś z nadmiernemi trudnościami przy zaspakajaniu potrzeb handlu i przemysłu i zmuszone są odmawiać w całym szeregu wypadków gospodarczo uzasadnionemu zapotrzebowaniu kredytu ze strony przemysłu, który wobec tego musi korzystać z usług banków, pobierających stawki zbyt wygórowane a często i lichwiarskie. W Łodzi n. p. poważni fabrykanci zdobywają sobie często potrzebną gotowiznę od różnych prywatnych dyskonterów, płacąc im pół procent dziennie.

Środkiem zaradczym w tym stanie rzeczy może być w pierwszym rzędzie rozszorzenie norm dyskontowych, udzielonych poważnym i solidnym instytucjom przez P. K. K. P., wówczas bowiem będą mogły instytucje te kontentować się nawet słabszemi rezerwami gotówkowemi, posiadając doskonałą i pewną rezerwę w postaci przyznanego kredytu redyskontowego w P. K. K. P., z którego w razie potrzeby będą mogły korzystać.

Często podnoszony zarzut, że akcja ta może wywołać inflację, nie jest argumentem zbyt poważnym, jeśli się zważy, że inflacja jest wtedy tylko zjawiskiem groźnem, gdy ma charakter fiskalny, podczas gdy emisje, dokonywane dla potrzeb obrotu gospodarczego, są zupełnie uzasadnione, bo ułatwiają ten obrót, stają się czynnikiem twórczym. Jest to objaw nadzwyczaj korzystny dla naszego życia gospodarczego, że nasz obieg pieniężny zatraca piętno fiskalne i zyskuje coraz więcej charakter gospodarczy. Przecież wzrost emisji banknotów w ostatnich czterech miesiącach (z 229 na 260 miljardów marek) ma już tylko charakter gospodarczy. Dalsze emisje o podobnym charakterze nie będą też nosić w sobie zarodku jakiegokolwiek niebezpieczeństwa, a przyczynią się najskuteczniej do uzdrowienie dzisiejszych anormalnych stosunków w dziedzinie kredytowej.

* **POPYT NA SZMELC.** W miarę, jak się zbliża termin przejęcia przez Polskę Górn. Śląska, daje się zauważyć wzmożony popyt na »szmelc, jako surowiec bardzo poszukiwany przez huty. Niektóre huty oferują władzom kolejowym, rozporządzającym zwykle wielkiemi ilościami »szmelcu«, wzamian za ten surowiec — żelazo w szynach, sztabach i t. p., w stosunku dość dużym, bo tonnę za kilka tonn szmelcu.

* **ZNIŻENIE OPŁAT POCZTOWYCH W OBROCIE Z WĘGRAMI.** Z dniem 1 czerwca b. r. zaprowadza się w obrocie z Węgrami zniżone stawki niektórych opłat pocztowych, a mianowicie: Listy zwykłe do wagi 20 gramów 40 Mkp (zamiast 50 Mkp.); kartki pocztowe 25 Mkp. (zamiast 30 Mkp.); druki wypukłe dla ociemniałych za każde 500 gramów po 1 Mkp. (zamiast 5 Mkp.); Czasopisma mogą być wysyłane według przepisów wewnętrznych za krajową opłatą ryczałtową. Prócz tego obowiązywać będą znacznie zniżone opłaty od paczek pocztowych.

Wiadomości giełdowe

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Dla walut i dewiz zachodnich usposobienie przeważnie bez zmiany, dla korony austrjackiej cokolwiek lepsze niż dni ubiegłych. Natomaist osłabła nieco tendencja mocna dla marki niemieckiej, panująca od szeregu dni i przekazami na Berlin robiono po kursie słabszym o ¼ punktu. Dolary szacowano wyżej o 10 punktów.

W obrotach akcjami przemysłowemi i handlowemi zastój jeszcze większy. Kilka transakcyj zaledwie sześcioma gatunkami dokonano po kursie przeważnie utrzymanym lub niższym. »Zieleniewski« straciły 400 punktów. Akcje bankowe bez ruchu. Z papierów procentowych kupowano tylko 4½% poż. kraj. po 100.

Ceduła kursowa giełdy krakowskiej
z dnia 31 maja 1922.

	ofiar.	żąd.
Polski Bank Przemysłowy	600'—	700'—
Bank Hipoteczny	750'—	850'—
Bank Małopolski	650'—	725'—
Ziemski Bank Kredytowy	600'—	650'—
Powsz. Bank Kredytowy	350'—	400'—
Akc. Bank Związkowy	650'—	700'—
Bank ziem. dla kresów Łańcut	600'—	700'—
Bank Kredytowy w Warszawie	3000'—	3200'—
Bank Związku Spółek zarobkowych	2200'—	2400'—
Polskie Tow. handlowe	625'—	675'—
Transakcja		635'—
Handl. Spółka akc. »Impex«	225'—	275'—
»Pharma« (mag. B. Jawornicki)	4400'—	4600'—
»Polski Glob«	700'—	800'—
Żegluga Polska	300'—	350'—
Zieleniewski	4900'—	5400'—
Transakcja		4900'—
H. Cegielski, fabr. masz. Poznań 1-7	2450'—	2600'—
H. Cegielski fabr. masz. Poznań 8 em.	1900'—	2200'—
Warsz. Ska akc. bud. parow.	1000'—	1200'—
Transakcja		1100'—
»Trzebinia« fabr. masz. i narz. rol.	1600'—	1700'—
Transakcja		1650'—
Zakłady amun. Pocisk	700'—	800'—
»Automotor« fabryka samoch.	1100'—	1200'—
Fabr. Portland Cementu Szczakowa	17000'—	18000'—
»Górka« fabryka cementu	6000'—	6300'—
Sierszańskie zakłady górnicze	6200'—	6500'—
»Tepege« Tow. dla przeds. górn.	4900'—	5200'—
Transakcja	4900'—	5100'—
Polska Nafta	1900'—	2600'—
»Oikos«	5600'—	6000'—
»Pezet« powsz. zakłady bud.	850'—	950'—
Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebini	3800'—	4000'—
»Krakus« Zjed. fabr. przetw. wysk.	2850'—	3050'—
Fabryka porcelany w Ćmielowie	4800'—	5000'—
Fabr. i raf. cukru w Chodorowie	3300'—	3500'—
Transakcja		3375'—
Ska akc. elektr. okr. w Sierszy	1300'—	1400'—

Waluty i dewizy:

	Kup.	sprz.	czeki:	
Dolary St. Zjed.	3900'—	4010'—	3900'—	4010'—
Transakcja				4005'—
Dolary kanad.	3800'—	3900'—	3800'—	3900'—
Franki francuskie	360'—	370'—	360'—	372'—
Franki belgijskie	325'—	340'—	325'—	340'—
Franki szwajcarskie	755'—	775'—	755'—	775'—
Funty szterl.	17600'—	18000'—	17600'—	18000'—
Marki niemieckie	14'—	14'50	14'25	14'75
Transakcja			14'60	14'30
Korony austr.	0'35	0'38	0'35	0'38
Transakcja			0'37	0'36¾
Korony czeskie	76'—	78'—	78'—	79'—
Korony węgierskie	4'75	5'10	4'80	5'20
Transakcja				5'10
Korony duńskie	830'—	860'—	830'—	860'—
Lei rumuńskie	24'—	26'—	26'—	28'—
Liry włoskie	202'—	212'—	202'—	212'—
Floreny holend.	1520'—	1580'—	1520'—	1580'—

GIEŁDA WARSZAWSKA. (31 maja). Dolary Stanów Zjedn. trans. 4000—3965, sprzedaż 3985, kupno 3945, korony czeskie trans. 78'50.

Czeki: Gdańsk trans. 14, sprzedaż 14'45, kupno 14'05 Belgja trans. 340—342—338, sprzedaż 340, kupno 336, Berlin trans. 14'30—14'35—14'25, sprzedaż 14'45, kupno 14'05, Londyn trans. 17.900—17.925—17.875, sprzedaż 17.975, kupno 17775, Nowy York trans. 4010—3995, sprzedaż 4000, sprzedaż 3960, dolary drobne trans. —, sprzedaż 3980, kupno 3940, Paryż trans. 368'50—367, sprzedaż 369, kupno 365, Praga trans. 78 1/8, sprzedaż 77'50, kupno 75'50, Szwajcarja trans. 765, sprzedaż 769, kupno 761, Wiedeń trans. 37'50—36'50, sprzedaż 37, kupno 36.

Miljonówka trans. 1450, 4½% Tow. kred. ziem. za 100 rubli trans. —, sprzedaż 262, kupno 258, za 100 marek trans. —, sprzedaż 57, kupno 56'50, 5% m. Warszawy sprzedaż 240, kupno 236, Oblig. z 1917 r. trans. 125.

Akcje: Bank dyskontowy 3175 (bez prawa do 7 emisji), Bank handlowy 4600—4800, Bank kredytowy w Warszawie 1—5 emisja 3550—3650, 6 emisja 3400—3500, Warsz. Tow. fabryki cukru 32.000—31.700—31.750, Drzewny przemysł i handel 1525—1500, Warsz Tow. kopalń węgla i zakładów hutniczych 29.250—28.500, Lilpop-Rau-Loewenstein 3500, Ostrowieckie zakłady 7225—7150—7200, Rudzki i Ska 2375, Starachowice 5150—5325—5250, Borkowski 1575—1530, Bracia Jabłkowscy 1775—1800, Polska nafta 1850.

GIEŁDA WIEDEŃSKA. (31 maja). Amsterdam 4375 Zagrzeb 3847, Belgrad 153'87, Berlin 40'70, Bruksela 947'50, Budapeszt 13'42, Bukareszt —, Chrystjanja 1990, Kopenhaga 2421'25, Londyn 49.775, Madryt 1748'75, Medjolan 581'70, Nowy York 11.169, Paryż 1022, Praga 216'40, Sofja 82'95, Sztokholm 2863'50, Warszawa 2'74—2'78, Zurych 2153'75. Dolary 11.094. belgijskie 940'50, bułgarskie —, duńskie 2401'25, marka niemiecka 40'70, angielskie 49.475, francuskie 1019'50, holenderskie 4357'50, włoskie 577'70, jugosłowiańskie 153'58, norweskie 1979, polskie 2'71—2'75 rumuńskie 74'94, rosyjskie —, szwedzkie 2845'50, szwajcarskie 2143'75, hiszpańskie 1728'75, czeskie 215'70, węgierskie 13'42.

Renta majowa 145, austr. renta koronowa 145, renta lutowa 175, węg. renta koronowa 5200, losy tureckie 80.000, prorytety kolei południowej 76.200, Anglobank 26.750, Bankverein 7909, Bodenkredit 20.550, Austr. zakład kredytowy 8100, Bank depozytowy 3450, Laenderbank 20.000, Merkury 5075, Unionbank 7480, Bank obrotowy 3275, Živnostenska 89.800, Kolej połnocna 715.000, Koleje austr. 18.900, Kolej południowa 47900, Alpiny 121.600, Berg und Huetten 200.000, Krupp 76.500, Huta Poldi 88.500, Praskie Tow. przem. żel. 205.000, Rima 48.700, Skoda 107.000, Zieleniewski 16.200, Apollo 81.000, Fanto 175.000, Gal. Karpaty 330.000, Galicja 800.000, Schodnica 272.000, Siersza —.

GIEŁDA PRASKA. (31 maja). Berlin 18'75. Warszawa 1'21½—1'41½, marka niemiecka 18'75, marka polska 1'21½—1'41½.

Dnia 29 maja notowano dolary 51'60—52'20.

GIEŁDA SZWAJCARSKA. (31 maja). Berlin 1'90, Nowy York 522'50, Londyn 2326, Paryż 4767, Medjolan 2737, Praga 10'05, Budapeszt 0'65, Zagrzeb 1'88, Sofja 3'85, Warszawa 0'13, Wiedeń 0'04¾, austr. kor. stempl. 0'05.

Zamknięcie giełdy: Berlin 1'92, Holandja 203'25, Nowy York 522'50, Londyn 2326, Paryż 47'70, Medjolan 27'30, Bruksela 44'10, Kopenhaga 114'50, Sztokholm 135'50, Chrystjanja 94'25, Madryt —, Buenos Aires 199'50, Praga 10'01, Budapeszt 0'65, Zagrzeb 1'85, Sofja 3'87, Warszawa 0'13, Wiedeń 0'04¾, austr. korona stemplowana 0'05 1/8.

MARKA POLSKA W BUDAPESZCIE. (31 maja). W oficjalnym handlu walutowym notowano dziś markę polską **19—20.**

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Nadesłane.

Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji.

XXXIII. ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE TOWARZYSTWA GIMNASTYCZNEGO »SOKÓŁ« W KRAKOWIE

odbędzie się dnia 11 czerwca 1922 roku o godzinie 10 i pół rano w gmachu »Sokoła«.

Porządek obrad:

1) Odczytanie protokołu.
2) Sprawozdanie Wydziału i Komisji rewizyjnej.
3) Wybory członków Wydziału, Komisji rewizyjnej i Sądu honorowego.
4) Upoważnienie Wydziału do wyboru delegatów na Walne Zgromadzenie Związku, Dzielnicy i Okręgu.
5) Wnioski członków.

UWAGA. W razie braku kompletu, następne Walne Zgromadzenie odbędzie się w tymsamym dniu o godzinie 11 przed połud.

Ogłoszenie

Gremjum właścicieli przedsiębiorstw spedycyjnych i przewozowych w Krakowie uchwaliło na zebraniu, odbytem 29 maja b. r., zmienić dotychczasową, pochodzącą z 15 września 1921 roku

TARYFĘ ZA CZYNNOŚCI PRZEWOZOWE
w następujący sposób
z ważnością od 1 czerwca 1922 roku.
Grupa E, obejmująca przewoźne.

1) Przewóz w obrębie dworca towarowego, to jest z jednego magazynu do drugiego:
   a) za każde 100 kg. Mkp. 120.—
   b) minimum za przesyłkę Mkp. 120.—
   c) za przewóz sztuk, ważących ponad 300 do 600 kg., dodatek 50%, od 600 do 1.000 kg., dodatek 100%, powyżej 1.000 kg., wedle umowy.
2) Przewóz z dworca towarowego do miasta i naodwrót w obrębie Wielkiego Krakowa:
   a) Przy przesyłkach drobnych za każde 100 kg. Mkp. 220.—
   b) przy przesyłkach wagonowych za każde 100 kg. Mkp. 180.—
   c) za każde 100 kg. skóry i tytoniu przy ładunkach wagonowych Mkp. 220.—
   d) za przewóz sztuk, ważących ponad 300 kg. do 600 kg., dodatek 50%, od 600 do 1.000 kg., dodatek 100%, powyżej 1.000 kg., wedle umowy.
   e) tasama taryfa obowiązuje za przewóz ze stacji Grzegórzki i Wisła do Podgórza.

UWAGI OGÓLNE: 1) Wszelkie stawki przewozowe rozumieją się dla przesyłek, których waga pojedyncza nie przewyższa 300 kg., tudzież z dostawą do lokali parterowych i frontowych. Zwózka do piwnic, piąter i oficyn podlega specjalnej umowie.
2) Za przesyłki drobnicowe uważa się takie których waga nie przekracza 3.000 kg.

Grupa F.

1) Przewózka wozem meblowym, 6 m. długości, w obrębie Wielkiego Krakowa:
   Z pierwszego piętra na pierwsze piętro, schody frontowe bez fortepianu i kasy ogniotrwałej w normalnych warunkach transportu Mkp. 20.000.—
   a) Za wyższe piętra dodatek za każde piętro Mkp. 2.000.—
   b) za fortepian w tymsamym wozie się znajdujący dodatek Mkp. 3.000.—
   c) za kasę ogniotrwałą do Nru 1 włącznie dodatek Mkp. 3.000.—
   d) przewózka z oficyn lub do oficyn tesame stawki i dodatek Mkp. 4.000.—
   e) w porze zimowej od 1 listopada do 31 marca, oraz przewózka przez podkop kolei dodatek Mkp. 6.000.—
   f) za wozy platformowe połowę powyższych stawek.
   g) przy użyciu większych wozów meblowych, aniżeli 6 m., osobna umowa.
   h) przewóz fortepianu lub pianina Mkp. 8.000.—
   i) przewóz kasy ogniotrwałej powyżej Nru 1-go według umowy.
   Tesame stawki z kolei do miasta i naodwrót.

Taryfa powyższa nie obowiązuje w godzinach pozaurzędowych, to jest od godziny 7 wieczorem do 7 rano.

Przewodnik turystyczny po Krakowie.

Rozkład jazdy kolei żelaznych z Krakowa.

Nr 1 o g. 0·14 posp. do Lwowa; Nr 603 o g. 5·20 posp. do Krynicy i Zagórza; Nr 6103 o g. 5·40 posp. do Zakopanego i Rabki; Nr 721 o g. 7·05 osob. do Lublina przez Rozwadów i Rzeszowa; Nr 221 o g. 7·50 osob. do Bochni; Nr 1411 o g. 8·25 osob. do Wieliczki; Nr 6101 o g. 9·00 posp. do Zakopanego; Nr 409 o g. 9·20 posp. do Lwowa; Nr 21 o g. 10·10 osob. do Lwowa; Nr 611 o g. 11·60 osob. do Krynicy przez Tarnów; Nr 1213 o g. 13.25 osob. do Zakopanego i Nowego Sącza; Nr 1418 o g. 14·00 osob. do Wieliczki i Oświęcimia; Nr 6213 o g. 14·20 osob. do Kocmyrzowa; Nr 225 o g. 14·35 osob. do Tarnowa; Nr 723 o g. 18·50 osob. do Lublina przez Rozwadów: Nr 223 o g. 19·25 osob. do Tarnowa; Nr 23 o g. 19·55 osob. do Lwowa; Nr 1415 o g. 20·25 osob. do Wieliczki; Nr 613 o g. 20·55 osob. do Nowego Sącza przez Tarnów:

Nr 1215 o g. 22·10 osob. do Zakopanego i Nowego Sącza; Nr 25 o g. 23·10 osob. do Lwowa; Nr 4 o g. 0·35 posp. do Warszawy; Nr 16 o g. 0·30 osob. do Warszawy; Nr 24 o g. 5·00 osob. do Piotrowic; Nr 206 o g. 6·05 posp. do Piotrowic (Pragi, Wiednia, Paryża); Nr 2 o g. 6·42 posp. do Warszawy; Nr 12 o g. 10·20 osob. do Warszawy; Nr 26 o g. 11·40 osob. do Piotrowic; Nr 112 o g. 13·35 osob. do Trzebini; Nr 112 o g. 14·45 osob. do Piotrowic; Nr 912 o g. 17·00 osob. do Warszawy przez Dęblin; Nr 122 o g. 17·40 osob. do Cieszyna i Żywca przez Dziedzice; Nr 14 o g. 19·35 osob. do Warszawy; Nr 410 o g. 21·45 posp. do Poznania; Nr 6 o g. 23·00 posp. do Warszawy.

Władze:

Województwo, ul. Basztowa L. 26, tel. 1141; godz. przyjęć: wojewoda od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Starostwo krakowskie,** ul. Starowiślna L. 13, tel. 3554; godziny przyjęć: starosta od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Magistrat,** plac WW. Świętych L. 3, tel. 46; godz. przyjęć w prezydjum miasta: od 12—2 z wyjątkiem niedziel i świąt; godziny urzędowe od 8—2. **Izba skarbowa,** ul. Heiclów L. 2, tel. 225; godziny przyjęć: prezes od 12—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 9—1. **Dyrekcja kolei państwowych,** plac Matejki L. 12, tel. 2458; godziny przyjęć: prezes dyrekcji od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3 z wyjątkiem niedziel i świąt. **Dyrekcja poczt i telefonów,** ul. Wielopole L. 2, tel. 97; godz. urzęd.: od 8—6, przy kasach od 9—12 i 3—6, w niedziele od 9—11. **Dyrekcja policji,** ul. Krupnicza L. 34, telefon 458; godziny urzędowe: od 8—3.

Wawel i muzea:

Zamek królewski na Wawelu zwiedzać można od godziny 9 do zmroku. Wstęp do Zamku 50 mkp. (Zarząd Zamku królewskiego tel. 1262). **Muzeum narodowe,** Sukiennice, tel. 168, otw. codziennie od 10—2, wstęp 50 mkp. **Muzeum Czapskich,** ul. Wolska L. 10, tel. 519; otwarte w niedziele i środy od 10—2 wstęp 50 mkp. **Dom i muzeum J. Matejki,** ul. Florjańska 41, otw. codziennie od 10—2, wstęp 50 mkp. **Muzeum Czartoryskich,** ul. Pijarska L. 6, otw. we wtorki i piątki od 10—12. **Miejskie Muzeum przemysłowe,** ul. Smoleńsk 9, tel. 1339, otw. od 10—1, wstęp 5 mkp. **Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych,** pl. Szczepański 1, tel. 8, otw. codziennie od 10—4 popoł.; wstęp 100 mkp.

Biura kupna i sprzedaży nieruchomości.

Koncesjonowane Biuro kupna i sprzedaży nieruchomości. Dom dla handlu i przemysłu **Władysława Rogalskiego,** Zwierzyniecka l. 22, posiada każdego czasu duży wybór realności, majątków, ziem i t. p.

„Uczciwość" Biuro kupna i sprzedaży kamienic, realności, folwarków sprzedaje i przyjmuje do kupna, Podwale 3, obok poczty.

Biura ogłoszeń.

Ogłoszenia i **reklamy kolejowe „Ruch",** S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

Powszechne Biuro reklamy **„Prasa",** Karmelicka 16, tel. 2388, przyjmuje ogłoszenia do wszystkich czasopism krajowych i zagranicznych.

Ogłoszenia do pism całego świata **projektuje** i przyjmuje Biuro reklamy prasowej **„Promień", Kraków, Rynek gł. 30.**

Biuro ogłoszeń i wszelkiej reklamy **Feliks Statter,** Grodzka l. 13, telefon 1354.

Biuro ogłoszeń i reklamy „Przyjaciel" **Jan Stańczak,** Dębniki, ul. Madalińskiego 18.

Fabryki.

Fabryka lin konopnych i wszelkich wyrobów powroźniczych Stanisława Wałkowińskiego, ul. Lelewela 11. Firma powyższa nie posiada filji ani sklepu a znajduje się tylko w Dz. XII, przy ul. Lelewela 11.

„Glorja", fabryka **świec,** wyrobów woskowych. Spółka z ogr. odp., Sławkowska 11.

Pracownia wózków **J. Botwin,** Florjańska 30, **wózki dziecięce** oraz gumy.

Farbiarnie.

Przyjmuje do farbowania i chem. czyszczenia w przeciągu 6 dni. — **I. Schmausowa,** ul. Grodzka 71, (naprzeciw hotelu Royal).

Fotograficzny zakład.

„Fenz", ulica Starowiślna (Plac Wielopole), przystanek tramwaju 3 i 6, wykonuje fotografje na legitymacje, paszporty i wszelkie zdjęcia fotograficzne w **5-ciu minutach.**

Kino.

Kino „Muzeum" Smoleńsk l. 9; przedstawienia we wtorki, czwartki i niedziele.

Kino „Opieka" ul. Zielona 17. Czysty zysk dla inwalidów wojennych. Przedstawienia codziennie od godz. 5-tej w święta od 3-ciej.

Księgarnie i sprzedaż dzienników.

Księgarnia i sprzedaż gazet: **„Ruch",** S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

Najnowsze żurnale mód stale do nabycia u firmy M. Landau, Kraków, ul. św. Krzyża 5.

Laboratorja kosmetyczne i perfumerja.

Laboratorjum kosmetyczne **Franciszki Budziaszek,** Grodzka l. 3, I. p., dobrze zaopatrzony zakład w wyroby kosmetyczne.

Powszechnie znana perfumerja **Leserkiewicz i Ska,** plac Szczepański 2, poleca kosmetyki, perfumy pierwszej jakości po cenach przystępnych. — **Skład przyborów sportowych.**

Materjały tekstylne zakłady Kraw. konfekcja i galanterja.

Bazar krajowy

Krajowego Związku przemysłowego w Krakowie, Rynek gł. l. 33

poleca:

zefiry, płótna na bieliznę i pościel, płócienka, markizety, batysty, chusteczki do nosa, pończochy, skarpetki, koce, kilimy, wyroby koszykarskie, **rzeźby, zabawki.**

Ceny bardzo przystępne.

MAŁOPOLSKI ZAKŁAD ODZIEŻY W KRAKOWIE

poleca swe sklepy i magazyny tekstylne

w Podgórzu, przy ul. Nadwiślańskiej 12

jakoteż szatnię

w Krakowie, przy ul. Szczepańskiej 3

sprzedaje hurtownie i detalicznie towary:

wełniane i bawełniane na ubrania męskie i kostjumy, cajgi, płótna białe na bieliznę, płócienka kolorowe, zefiry, drelichy, chustki duże i chustki na głowę, koce, **gotowe ubrania męskie,** płaszcze, kurtki, obuwie męskie, damskie, chłopięce i dziecięce.

Skład **płócien i bielizny** gotowej męskiej, damskiej i dziecięcej **Marja Kalinowska,** ul. Sławkowska l. 13.

Wytwórnia krawatek „Mery" ul. Szpitalna 20, I piętro.

Kejtasz i Wolkowicz, Podwale 5, firma pierwszorzędna, artystyczne wykonanie wszelkiego rodzaju ubiorów męskich i damskich, znakomici przykrawacze — robotnicy pierwszej klasy — wykonanie punktualne — **przejezdnym wykonanie w ciągu 24 godzin.**

Wytwórnia ubiorów A. Malarza i Ski, Krupnicza 26, wykonuje artystycznie wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące: ubiory męskie, cywilne i wojskowe, punktualnie, solidnie i tanio.

Związek krawców i krawczyń, Mikołajska 13, Telefon Nr 3657. Zamówienia wykonuje solidnie o 30% niżej cennika.

Markusa Monda — skład futer, Kraków, Rynek gł. l. 11, w podwórzu.

Obuwie.

Firma **H. Weinmann,** Starowiślna 6 — w wielkim wyborze **obuwie męskie luksusowe,** jakoteż bielizna męska i damska, kapelusze, krawatki i t. d. Ceny konkurencyjne.

Magazyn obuwia i pracownia Stefana Sajaka, ul. Długa l. 27.

Jan Ochmański, magazyn obuwia, ul. Zwierzyniecka 4.

Pracownia eleganckiego obuwia, Antoni Snopkowski, ul. Zwierzyniecka l. 17.

Solidna firma **Gizela Brand,** Starowiślna 6 — na sezon letni **pantofelki** w różnych fasonach i najmodniejszych kolorach, oraz wykwintne **lakierki** po cenach przystępnych.

Po eleganckie obuwie spiesz do firmy **Bol-ta, Grodzka 35.**

Tanio i dobrze nabyć można u firmy **H. Kolm,** Kraków, Starowiślna 33, towary **pończosznicze i przybory krawieckie.**

Obuwie do szybkiej naprawy przyjmuje **„Zelownia",** krak. fabryki obuwia ul. Czarnowiejska 70, i sklep inż. Drobniaka ul. Sławkowska 2.

Przedsiębiorstwa handl. i przemysłowo techniczne i transportowe.

Sprzedaż komisowa (sklep Tokara), Kraków, ul. św. Jana 10, telefon 574 przyjmuje do sprzedaży: przedmioty mieszkaniowe oraz mieszane i metalowe.

Dom przemysłowo handlowy **Jan Wróblewski,** Rynek gł. 37.

„Technikum", przedsiębiorstwo maszynowe, Kraków, ul. Czarnowiejska 70, przeprowadza fachowo i tanio **ustawianie i montaż maszyn,** motorów, transmisyj itp., **rewizję i konserwację urządzeń fabrycznych.**

Zakłady wydawnicze i przemysłowe **„Kyngraf",** S. A., Sławkowska l. 11.

Biuro spedycyjne **H. Mendelsohn,** plac Dominikański 1, telefony 86 i 2056.

Restauracje, kawiarnie.

Bufet firmy A. Hawełka, Rynek główny, poleca: wszelkiego rodzaju zakąski, zimne i gorące, **porter żywiecki,** piwo jasne 14%, zawsze na składzie. Lokal otwarty do 8-mej rano do 10 tej wieczór.

Kawiarnia Centralna **Bolesława Górskiego,** Kraków, Dunajewskiego 1, wydaje obiady od g. 12 do 5 po południu. — Gabinety z pianinem, urządzone stylowo dla zebrań towarzyskich. Bufet obficie zaopatrzony.

Różne.

Z. Kutrzeba, ul. Wiślna 11. — **Obrazy oryginalne** wybitnych artystów, **obrazy reprodukcje** religijne i rodzajowe, druki parafjalne, gospodarcze — dzienniki amerykańskie, kwitarjusze. **Tapety ścienne i sufitowe.**

OBRAZY

wybitnych malarzy polskich po niskiej cenie ma do sprzedania

Biuro komisowe „ARS"

Kraków, ulica Zielona L. 28.

Sprzedaż sztucznych kwiatów, fantazyj i liści. Plac Marjacki l. 1, dawniej sklep Hentlczki. Towar w wielkim wyborze.

Wytwórnia „Papyrus", ulica Gołębia l. 5, wykonuje **księgi handlowe,** szanony, teczki, zeszyty dla biur i banków.

Tomasz Mężyk, handel materjałów, skład farb, lakierów, pokostu, **masty, benzyny,** olei mineralnych i t. p. Pl. Szczepański 8.

Kilimy własnego wyrobu, także na zamówienie, poleca **Hurtownia** ul. Gołębia 5, od 9—1 i od 3—6.

Zakład tapicersko-dekoracyjny, magazyn **mebli** i wyrób **kołder A. Rybiński,** ul. Sławkowska 21. Telefon Nr 3468.

Kajetan **Buczak,** ul. Florjańska l. 47, poleca wykwintne **urządzenia meblowe do gabinetów, jadalń, sypialń, biur itp.**

Kat. wytwórnia **kołder M. Matusiewicz,** ul. Poselska 20.

Maszyny do pisania i telefony nowe i używane — dostarcza i naprawia firma **„Royal",** Kraków, Florjańska 49, Telefon 1577.

Wytwórnia i naprawa **protez, szlifiernia brzytew,** noży, nożyczek i t. p. — **Józef Bogdanik, Kanonicza 22.**

Handel **żelazno-galanteryjny** i przyborów **kuchennych Antoni Stecłak,** ul. Zwierzyniecka 15.

Maszyny do szycia i rowery Towarzystwo handlowe **„Irwing",** Grodzka 60.

Józef Leiblowicz, Rynek główny l. 11. — Skład **przyborów dentystycznych.**

Szkoły.

Szkoła kroju i szycia **„Józefina",** ul. Długa 11. Kursa kroju rozpoczynają się 1 i 15 każdego miesiąca.

Pierwszorzędna konces. wyższa **szkoła kroju i szycia Józefy Szczepańskiej,** ul. św. Krzyża l. 7. Kursa kroju 1 i 15 każd. miesiąca.

Wynajem i naprawa samochodów.

Zakład wulkanizacyjny i wyrobów gumowych „OPONA", Sp. z ogr. odp., przy ul. Długiej 15, odnawia i naprawia zupełnie zniszczone płaszcze automob. i dętki, oraz wszelkie przedmioty w zakres ten wchodzące.

„Wulkanizator", zakład wulkanizowania gum automobilowych, Zwierzyniecka 23. **Wynajem samochodów.**

Spółka **„Samochód",** Kapucyńska 7, tel. 2541, **wynajmuje samochody** na tury po cenach najtańszych.

Zakłady przemysłowe.

DRUKARNIA LITERACKA

w Krakowie

ul. Jagiellońska 10, tel. 40

Unieważniam skradzione zaświadczenie demobilizacyjne na nazwisko Andrzej Sikora z Wołowic. 2932

Zegarmistrzowski pomocnik, starszy, samodzielnie pracujący, potrzebny jest do pierwszorzędnej firmy. — Zgłoszenia listowne pod **„Zegarmistrz"** do Biura ogłoszeń „Lot", Kraków, Szewska 18. 2935 1 3

1 konstruktor i 1 werkmistrz maszynowy dla motorów parowych względnie działu maszyn rolniczych, z praktyką na kierujących stanowiskach w Czechosłowacji, obejmą posady w Polsce względnie zajmą się urządzeniem podobnych zakładów. — Zapytania załatwia Alojzy Zeman, urzędnik techniczny we firmie Wichterle & Kovařik, Prostejov, Czechosłowacja. 2934

5.000 m³ drzewa bukowego do sprzedania na pniu w zachodniej Małopolsce. Bliższych informacyj udziela Ajencja handlowa „Uczciwość", Kraków, ul. Podwale 3. 2767 4 4

Zmienię posadę z dniem 1 lipca: jestem żonaty, bezdzietny, lat 49, zawodowy rolnik, obznajomiony we wszystkich gałęziach w zakres gospodarstwa wchodzących. Zgłoszenia pod **„Solidny"** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 2882 3 3

Adwokat w Krakowie poszukuje zaraz koncypienta z praktyką. Zgłoszenia pod **„Koncypient"** do biura ogłoszeń Hupczyca, Jagiellońska 7. 2893

Kamienice, realności z ogrodami, mieszkaniami, folwarki, drzewostany, sprzeda Biuro „Uczciwość", Kraków, Podwale 3. 2698 6 6

Abażury

do lamp elektr., gazow. i naft. gotowe i na zamów. — **Wytwórnia lamp elektrycznych** biurkowych, salonowych i wiszących: **Inż. A. Jastrzębski.** Telefon 2013. Sławkowska 30, I p. (nad kawiarnią). 2496 0 10

Najuporczywszy ból głowy

i migrenę usuwa znany proszek z **Kogutkiem, „Migreno-Nervosin".** Żądać w aptekach i składach aptecznych. **Apteka A. Gąseckiego w Warszawie.** 1774 21 30

Najwyższe ceny za garderobę męską, używaną, w lepszym i gorszym stanie płaci Schmaus, Kraków, ul. Szeroka 22. 2545 9 10

Zakład dentystyczny, prowadzony od 40 lat, o wyrobionej praktyce w większem prowincjonalnem mieście, jest do objęcia natychmiast przez lekarza-dentystę. Celem bliższego poinformowania się raczą reflektanci zgłosić się listownie do Administracji „N. Reformy" pod **„Zakład dentystyczny".** 2909 2 3

Miejsca stróża kamienicznego poszukuje bezwzględnie uczciwy, karny i pracowity górnik pensjonista, z Czechosłowacji, Polak, polecony nader chlubnie przez konsulat polski w Mor. Ostrawie i szereg wybitnych instytucyj. — Zgłoszenia pod **„Stróż domu"** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 2912 2 2

Przemysłowiec, ojciec inteligentnej i przystojnej córki na prowincji, chce poznać młodzieńca, żyda około trzydziestoletniego, przystojnego, inteligentnego, dobrej rodziny, dobrego wychowania, inżyniera lub dra praw, dla wspólnej pracy w swem przedsiębiorstwie. Mieszkanie z urządzeniem do dyspozycji i byt zapewniony. Dyskrecja zapewniona, jednocześnie wymagana. Zgłoszenia z najdokładniejszym życiorysem oraz referencje i fotografję należy skierować pod adr. Biuro „Ruch", Kraków, Szczepańska 9, **„pod 300".** 2917 2 2

WINA FRANCUSKIE

BURGUNDZKIE, REŃSKIE I HISZPAŃSKIE

białe i czerwone, sprzedaje hurtownie i częściowo 2900 2 3

A. HAWEŁKA W KRAKOWIE

RYNEK GŁÓWNY L. 34 **PAŁAC SPISKI**

„TYGODNIK DOSTAW" WE LWOWIE

posiada w przygotowaniu następujące numera specjalne

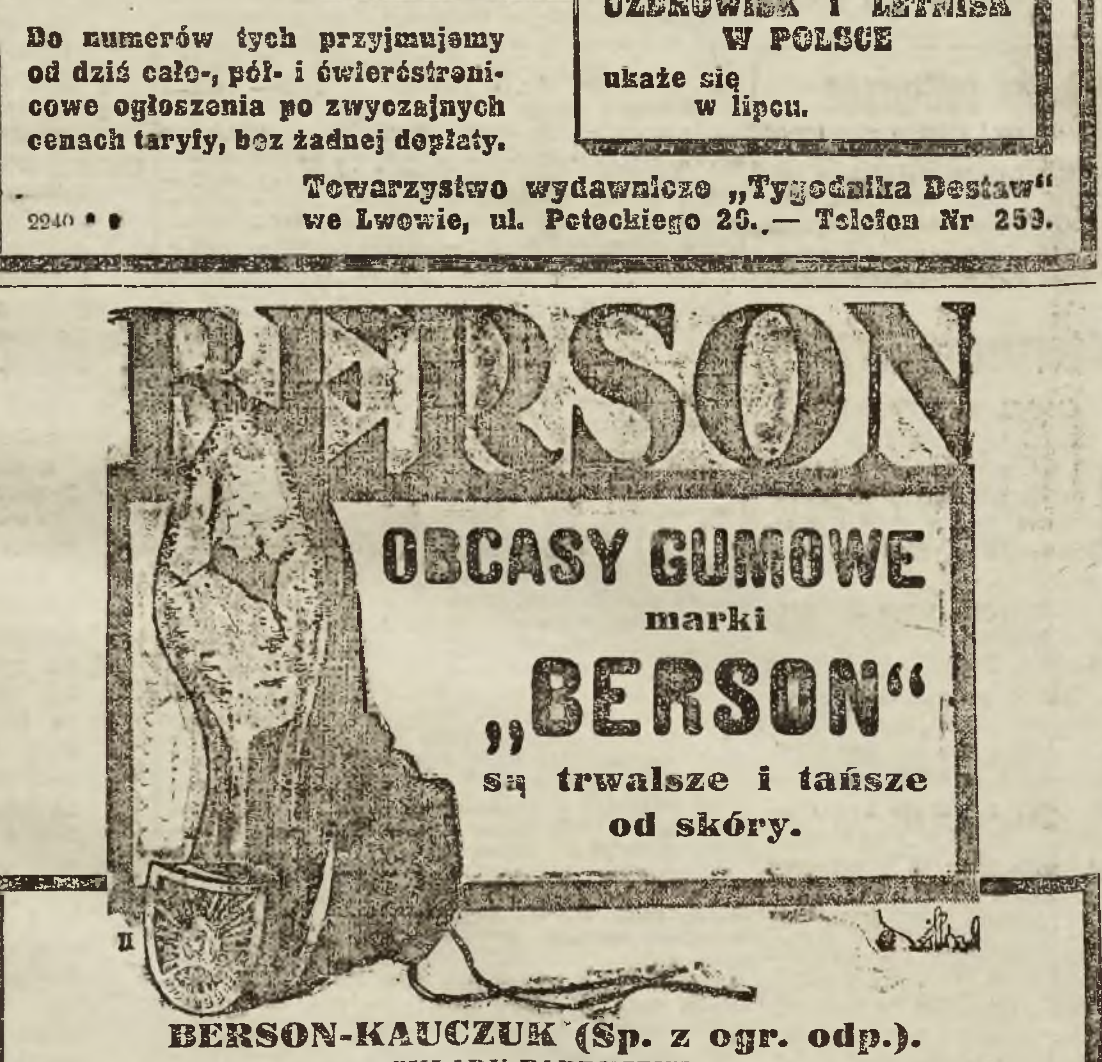
Nr specjalny p. t.: „PRZEMYSŁ ŻELAZNY W POLSCE" ukaże się w maju.

Nr specjalny „PRZEMYSŁ DRZEWNY W POLSCE" ukaże się w czerwcu.

Nr specjalny dla UZDROWISK I LETNISK W POLSCE ukaże się w lipcu.

Do numerów tych przyjmujemy od dziś cało-, pół- i ćwierćstronicowe ogłoszenia po zwyczajnych cenach taryfy, bez żadnej dopłaty.

2940 **Towarzystwo wydawnicze „Tygodnika Dostaw" we Lwowie, ul. Potockiego 25. — Telefon Nr 259.**



BERSON-KAUCZUK (Sp. z ogr. odp.).

SKŁADY FABRYCZNE:

Dla Małopolski zachodniej: **Kraków, Straszewskiego 2.**

Dla Polski zachodniej, Wielkopolski, Gdańska i Górnego Śląska: **Łódź, Dzielna 14** (róg Wschodniej).

Dla Polski wschodniej, Litwy i Wołynia: **Warszawa, Kramy Nalewkowskie, tel. 234-00.**

Dla Małopolski wschodniej: **Lwów, ulica Hofmana L. 20.** 1651 5 5

Generalne zastępstwo na Małopolskę i Śląsk: Austr. fabryki samochodw, Tow. akc., przedtem Austro-Fiat, fabryk Austro-Daimler, Puch:

AUSTRO-DAIMLER

Tow. budowy motorów, S. A. 1757 3 3

FILJA: KRAKÓW

Biura: ulica św. Gertrudy 2, telefon 3434. Garaże i warsztaty: plac Biskupi 11

dostarcza natychmiast ze składu:

automobili ciężarowych, osobowych, lokomotywek itd.

Wszystkie części składowe i rezerwowe stale na składzie w Krakowie.

Kobieta nie może

być nieładna, gdy stale używa

KREM CAZIMI METAMORPHOSA

przeciw piegom, wągrom, zmarszczkom i innym wadom cery. 2907 2 2

Spółka akcyjna fabryki Portland-cementu „Szczakowa"

OGŁOSZENIE.

P. T. akcjonarjuszy Spółki akcyjnej fabryki Portland-cementu „Szczakowa" zaprasza się na

XXXV ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

które odbędzie się w poniedziałek dnia 19 czerwca 1922 r. o godz. 4-tej po południu w Krakowie, w lokalu biura Spółki, Rynek główny 17, I. p.

Porządek dzienny:

1) Sprawozdanie Rady zawiadowczej i przedłożenie bilansu za rok 1921;
2) Sprawozdanie Komisji rewizyjnej;
3) Uchwała co do rozdziału zysku z roku 1921;
4) Wybór członków Rady zawiadowczej;
5) Wybór członków Komisji rewizyjnej;
6) Różne.

P. T. akcjonarjusze, życzący sobie wziąć udział z prawem głosu w Zwyczajnem Walnem Zgromadzeniu, obowiązani są, w myśl § 13 statutów, do złożenia akcyj wraz z kuponami do dnia 13 czerwca 1922 r. w kasach Spółki w Krakowie, Rynek główny L. 17, albo w Wiedniu, Singerstrasse 27, albo w filji Polskiego Banku Przemysłowego w Krakowie, albo w Austrjackim Zakładzie kredytowym dla handlu i przemysłu w Wiedniu, am Hof Nr 6 za poświadczeniem, które służy równocześnie jako legitymacja na Zwyczajne Walne Zgromadzenie.

Każde dziesięć akcyj upoważnia do jednego głosu, bez ograniczenia ilości głosów. 2927

Ciężkowice, dnia 27 maja 1922 r.

Spółka akcyjna fabryki Portland cementu „Szczakowa".

JEDNA PRÓBA PRZEKONA

o dobroci cykoryj

„JAWA" i „MOKKA".

Do nabycia we wszystkich sklepach spożywczych i konsumach **hurtownie** tylko w składzie fabrycznym, w Krakowie, ulica św. Jana L. 3.

Tow. Handl. Bracia Rolniccy

Sp. akcyjna. 2566 6 6

Oferty na żądanie darmo i opłatnie. Zamówienia wykonuje się odwrotnie od jednej skrzyni i w ładunkach całowagonowych.

MASŁO DESEROWE I KUCHENNE

sprzedaje hurtownie i detalicznie 2881 3 3

MAŁOPOLSKI ZWIĄZEK MLECZARSKI

Kraków, plac Jabłonowskich L. 19.

SIANA i SŁOMY

prasowanej, ziemmniaków dla inwentarza dostarcza natychmiast po najtańszych cenach

SYNDYKAT ROLNICZY

LWÓW, PL. MARJACKI 10.

Adres telegraficzny: Syndykat Lwów 2901 2 3

Ważne dla pań! **Ważne dla pań!**

Pracownia sukien damskich

Z. Kalafarskiej w Krakowie

ulica św. Filipa L. 21, parter, dawniej ulica Szewska L. 12

przyjmuje zamówienia na

wszelkie suknie, kostjumy, płaszcze i t. p.

Wykonanie pierwszorzędne! Ceny konkurencyjne!

Przy żakietach i płaszczach robota męska. 1922 2 2

Korespondentki polsko-niemieckiej

piszącej biegle na maszynie, ze znajomością stenografji, poszukuje firma F. Lord, Kraków, Lubicz 1. Reflektuje się tylko na pierwszorzędną siłę. Zgłoszenia pisemne do wyżej wymienionej firmy. 2928 2 3

AZOT S. A.

wypłaca

na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia akcjonarjuszy z dnia 6-go maja b. r. **dywidendę** za rok 1921

w wysokości 35%

t. j. po mkp. 49·— od akcji I i II emisji, a po mkp. 24·50 od akcj III emisji (za pół roku).

Wypłata następuje od dnia 6-go czerwca 1922 r. począwszy przy **wolnych** akcjach **w Banku Małopolskim** w Krakowie i wszystkich jego oddziałach za złożeniem odciętych kuponów, przy akcjach zaś **klauzurowych** tyko w Zakładzie centralnym banku. 2826

OGŁOSZENIA

na **wszystkie dworce kolejowe,**
do **wszystkich pism krajowych** i zagranicznych

przyjmuje 2040

Polskie Tow. księgarni kolejowych

„RUCH" S. A.

Kraków, ulica Szczepańska L. 9.

Oddziały: Warszawa — Lwów — Gdańsk — Wilno — Poznań

BILANSE

sporządza i sprawdza, zakłada reorganizuje, ewentualnie prowadzi księgi handlowe: 1639 5 5

BIURO BUCHALTERYJNE

Pierwszej Małopolskiej Spółki rewizyjnej

kierownik: prof. Akad. handl. Dr Lelek.

Kraków, ulica Kremerowska L. 8.

Godziny urzędowe: od 3-ciej do 7-mej wieczorem.